

Tomasz GAŁUSZKA OP  
Dominikański Instytut Historyczny  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## *Liber constitutionum* dominikanów krakowskich z lat 1273–1318

### I

Niniejsze studium chciałbym rozpocząć od przytoczenia krótkiego fragmentu z opublikowanego niedawno artykułu krakowskiego historyka Macieja Zdanka: „Warto byłoby zająć się zapoznanym trzynastowiecznym kodeksem, zawierającym konstytucje i fragmenty akt kapituł generalnych od 1228 r. Rękopis ten liczy zaledwie 19 foliowanych kart pergaminowych i dołożoną jedną kartę z dawnego nekrologu, dość nieszczęśliwie przeciętych ze szkodą dla marginaliów, we współczesnej oprawie skórzanej. W pierwszej połowie XIV w. był w stałym użyciu, jak tego dowodzą razury i bardzo liczne nanoszone na tekst główny uaktualniające glosy z tego czasu”<sup>1</sup>. Tekst ten zacytowałem w całości z jednego powodu: dotychczas była to najdłuższa i najbardziej wyczerpująca wypowiedź na temat najstarszego rękopisu w zbiorach dominikanów krakowskich — *Liber Constitutionum Ordinis Fratrum Praedicatorum*<sup>2</sup>. Poznanie zaś tego obiektu jest istotne z przynajmniej trzech powodów. Po pierwsze jest to jedyny znany rękopis, należący do trzynastowiecznego zasobu biblioteki dominikańskiej w Krakowie. Po drugie, należy on do grupy sześciu zachowanych na świecie trzynastowiecznych dominikańskich *Ksiąg Konstytucji*. Po trzecie, rękopis ten w ciągu XIII i pierwszej ćwierci XIV w. podlegał licznym korektom i uzupełnieniom ze strony kilku dominikańskich pisarzy. Stąd też przestudiowanie wszystkich tych zmian pozwala prześledzić m.in. recepcję prawa ogólnozakonnego na terenie polskiej prowincji dominikanów, a dokładniej konwentu krakowskiego. Ponadto, analiza paleograficzna tego rękopisu stawia inne ważne kwestie badawcze np. warsztat pisarski dominikanów krakowskich. Nie ulega zatem wątpliwości, że przechowywany w krakowskim Archiwum Polskiej Prowincji oo. Dominikanów rękopis *Liber Constitutionum* (sygn. ADK XIII.21)<sup>3</sup> wymaga dogłębnych obserwacji.

<sup>1</sup> M. Zdanek, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z 1338 roku*, Roczn. Hist., 76, 2010, s. 264.

<sup>2</sup> Istnienie tego rękopisu wzmiankowali: R. Świętochowski, *Biblioteka oo. dominikanów w Krakowie*, ABMK, 33, 1976, s. 299; B. Hodel, *Les constitutions primitives. Un état des lieux*, „Mémoire Dominicaine”, 13, 1998, s. 40; S. Tugwell, *The Evolution of Dominican Structures of Government: Terminology, Nomenclature and „Ordo” of Dominican Provinces*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 75, 2005, s. 56, 66; M. Zdanek, *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*, Warszawa 2005, s. 66; T. Gałuszka, *W przededniu powstania „studium generale”*. Nowe badania nad czternastowiecznym księgozbiorem dominikanów krakowskich, „Przegląd Tomistyczny”, 16, 2010, s. 26.

<sup>3</sup> Dalej cyt.: LC. W tekście studium odniesienia do numeracji kart rękopisu zostaną podane wg wprowadzonego przeze mnie nowego systemu foliacji; w nawiasach odnotowałem również dotychczasową, wykonaną prawdopodobnie w XVIII w. lub XIX w., foliację, np.: LC, k. 2r (st. fol.: 5r).

## II

Pierwsze konstytucje Zakonu Braci Kaznodziejów zostały przygotowane i zaakceptowane na pierwszych dwóch kapitułach w 1220 i 1221 r., czyli jeszcze za życia św. Dominika z Caleruegi (de Guzmán). Dopiero jednak w 1228 r. tekst ten stał się oficjalnym zbiorem przepisów prawnych, obowiązującym w całym zakonie. Został on zatytułowany *Liber Consuetudinum* lub *Consuetudinarius*<sup>4</sup>, ale był on również nazywany *Regulą św. Dominika*, a od 2. poł. XIII w. także *Liber Constitutionum*. Od 1256 r. ostatni z tytułów stał się oficjalną nazwą dominikańskich konstytucji. Samo słowo „konstytucja” (*constitutio*) znane było już w prawie rzymskim jako prawo wydawane przez cesarzy i chodziło o statut wspólnie przyjęty, w sensie *con-stitutio*, oczywiście chodzi o prawo pozytywne. Świadome użycie tego słowa przez dominikanów jest znamienne, ukazuje bowiem wprost istotę tworzenia przez nich prawa<sup>5</sup>. Każda decyzja podjęta przez władze Zakonu stawała się powszechnie obowiązująca wszystkich zakonników dopiero po jej przegłosowaniu przez trzy kolejne kapitule generalne. Na pierwszej kapitule prezentowano daną inicjatywę legislacyjną, formułowano wniosek i przedstawiano pod głosowanie, które po zaakceptowaniu dekretowano jako „projekt wstępny” (*inchoatio*). Następna kapituła mogła albo zaniechać dalszych czynności wobec wcześniejszego wniosku i tym samym anulować go, lub też potwierdzić jego aktualność i przesunąć na pozycję „projektu zaakceptowanego i czekającego na definitywne zatwierdzenie” (*approbatio*). Trzecia z kolei kapituła, miała prawo anulować *approbatio* albo ostatecznie zatwierdzić ją jako przepis obowiązujący w całym Zakonie (*confirmatio*). W ten sposób nowa ustawa nabierała statusu zakonnej konstytucji. Jakkolwiek przerwa lub zmiana w procedowaniu ustawy powodowała wstrzymanie procedury prawnej i konieczność powrotu do etapu *inchoationes*. Ten być może nieco skomplikowany i długotrwały *modus procedendi* miał na celu przede wszystkim ochronić Zakon przed nieprzemyślanymi zmianami i decyzjami w legislacji dominikańskiej.

Najstarsza, pochodząca z czasów pierwszego pokolenia braci dominikanów *Księga Konstytucji* była podzielona na prolog i dwie części (*distinctiones*): pierwsza dotyczyła życia poszczególnych zakonników, a druga zarządu całego zakonu tak na poziomie konwentu jak i organizacji kapituł generalnych. Dystynkcje te — można by powiedzieć, za Raimondem–Marie Louistem — odpowiadały prawu prywatnemu i publicznemu<sup>6</sup>. *Prima distinctio*<sup>7</sup> zawierała 25 rozdziałów, a *secunda distinctio* 36 i rozdział dodatkowy na temat braci konwersów. Każdy z rozdziałów poprzedzony był odpowiednim tytułem. Egzemplarz z 1228 r. musiał zagać dość szybko, skoro już na początku XIV w. Bernard Gui wyznał, że oryginał jest mu nieznanym<sup>8</sup>.

Nowa i poprawiona wersja konstytucji powstała za sprawą sławnego kanonisty i trzeciego generała zakonu św. Rajmunda z Peñafort<sup>9</sup>. Zachował on co prawda generalny podział na prolog i dwie dystynkcje, ale wewnątrz dokonał gruntownych przeredagowań. Pierwsza część zawierała teraz 20 rozdziałów, skupionych wokół czterech zagadnień: sprawy duchowe, wejście do zakonu, przepi-

<sup>4</sup> Na mocy postanowień kapituł z lat 1249–1251 w zakonie zrezygnowano z używania drugiego tytułu konstytucji tzn. *Liber Consuetudinarius*, zob. *Acta capitulorum generalium ordinis Praedicatorum (1220–1303)*, t. 1, ed. B.M. Reichert, Romae–Stuttgartiae 1898, Monumenta Ordinis Fratrum Praedicatorum Historica, t. 3 [dalej: MOPH, III], s. 43, 48, 55..

<sup>5</sup> MOPH, III, s. 6 et passim.

<sup>6</sup> Zob. R.–M. Louis, *Histoire du texte des Constitutions dominicaines*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 6, 1936, s. 335.

<sup>7</sup> *Prima distinctio* nie jest tekstem zupełnie oryginalnym, ale zawiera znaczną część *consuetudines* premonstratensów, zob. E. Martene, *De antiquis Ecclesiae ritibus*, t. 3, Bassano 1788. Nt. średniowiecznych konstytucji premonstratensów zob. P. F. Lefèvre, *Les Statuts de Prémontré réformé sur les ordres de Grégoire IX et d’Innocent IV au XIII<sup>e</sup> siècle*, Louvain 1946.

<sup>8</sup> Edycje tekstu pierwszych konstytucji z lat 1216–1237 przygotował A. H. Thomas OP, zob. *Constitutiones antique Ordinis Fratrum Praedicatorum*, ed. A. H. Thomas, w: *De oudste constituties van de dominicanen*, Leuven 1965. Zob. także recenzję tej edycji: R. Creytens, „Revue d’Histoire Ecclésiastique”, 61, 1966, s. 862–871.

<sup>9</sup> Zob. tom studiów: *Magister Raimundus: atti del convegno per il IV centenario della canonizzazione di San Raimondo de Penyafort: 1601–2001*, red. C. Longo, Roma 2002 (tam obszerna bibliografia).

sy życia codziennego i zakonne prawo karne. Druga z kolei dystynkcja w nowym układzie liczyła tylko 15 rozdziałów, zorganizowanych wokół również czterech tematów: konwenty, wybory i osoba przełożonego, kapituły i w końcu poszczególne oficja, czyli zaangażowania zakonne. Konstytucje Rajmunda zostały oficjalnie przyjęte przez trzy kapituły generalne w latach 1239, 1240 i 1241<sup>10</sup>.

W 1254 r. kapituła w Budzie wyznaczyła nowo obranemu generałowi Humbertowi z Romans ważne zadanie. Postawiła go na czele komisji odpowiedzialnej za przejrzanie i ponowne opracowanie tak całego oficjum liturgicznego, wraz z wszystkimi księgami liturgicznymi, jak i dotychczasowej wersji *Liber Constitutionum*. W wyniku prac tej komisji powstała nowa redakcja dominikańskich tekstów liturgiczno–prawnych, zebranych w tzw. *Codex prototypus*<sup>11</sup>. Po potwierdzeniu przez kapitułę w 1255 r., teksty te zostały uroczystie promulgowane w 1256 r.<sup>12</sup> Należy zauważyć, że jedną z nowości wprowadzonych przez Humberta było podzielenie całości Konstytucji na *lectiones*, czyli fragmenty tekstu, które miały być czytane w trakcie różnego typu zajęć wspólnotowych (np. kapituły klasztorne, wybory przełożonych, posiłki w zakonnym refektarzu itp.).

Ojcowie zebrani na kapitułach dbali nie tylko o ciągle dopracowywanie własnej legislacji zakonnej, ale również jej implantację w życie konkretnych prowincji dominikańskich. Stąd w 1251 r.<sup>13</sup> bracia zostali zobowiązani do skrupulatnego uzupełniania własnych ksiąg liturgicznych i prawnych o *confirmationes* kolejnych kapituł generalnych. Egzemplarze wzorcowe *Liber Constitutionum* w wersji Rajmunda z Peñafort miały znajdować się w konwentach w Paryżu i Bolonii. Podobnie również po kapitule w 1256 r. wszyscy prowincjałowie byli zobowiązani złożyć stosowny datek na przygotowanie nowych *communia exemplaria*<sup>14</sup>. One też, stale uzupełniane i poprawiane, miały być właściwym punktem odniesienia dla ksiąg konstytucji, jakie znajdowały się w zbiorach poszczególnych klasztorów.

Prawo zakonne nie ustanawiało jakiegoś osobnego klasztornego oficjum opieki nad *Księgami Konstytucji*. Dlatego Humbert z Romans w swoim *Expositio in Constitutiones* wyjaśnił: „Proinde debent esse praelati solliciti ut habeant constitutiones diligenter correctas in omni conventu, ut iuxta librum constitutionum, admonitiones capitulorum generalium et provincialium, nec non et privilegia Ordinis”<sup>15</sup>. Tymi przełożonymi (*praelati*) w danej wspólnotcie byli oczywiście przeor i prowincjał. Jak można jednak przypuszczać, oni sami, własnoręcznie nie wprowadzali kolejnych *confirmationes*, ale robiła to osoba doskonale do tego predestynowana — miejscowy lektor konwentualny<sup>16</sup>. Był to zazwyczaj zakonnik dobrze wykształcony i posiadający wystarczające umiejętności, by organizować życie intelektualne klasztoru. Z tych też powodów dominikański lektor pełnił również funkcję klasz-

<sup>10</sup> MOPH, III, s. 11, 13, 18. Edycja: H. Denifle, *Die Konstitutionen des Predigerordens in der Redaktion Raimunds von Penafort*, „Archiv für Literatur und Kirchengeschichte des Mittelalters”, 5, 1889, s. 530–564; R. Creytens, *Les constitutions des frères prêcheurs dans la rédaction de s. Raymond de Peñafort (1241)*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 18, 1948, s. 29–68.

<sup>11</sup> Zob. *Aux origines de la liturgie dominicaine le manuscrit Santa Sabina XIV L I*, red. L. E. Boyle, P.–M. Gy, Paris–Rome 2004.

<sup>12</sup> MOPH III, s. 36, 78: *Confirmamus has constitutiones. In capitulo de officio ecclesie, ubi dicitur, totum officium tam diurnum qua nocturnum, addatur secundum correctionem et ordinationem venerabilis patris fratris Hymberti magistri ordinis nostri confirmamus. Et hec habet III capitula*. Edycja konstytucji z 1256 r.: *Liber constitutionum ordinis fratrum Praedicatorum juxta codicem prototypum beati Humberti in archivo generali ordinis Romae asservatum*, (Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum, t. 3), Roma 1897–1898, s. 31–60, 98–122, 162–181 (dalej cyt.: LC–1256).

<sup>13</sup> MOPH III, s. 60: *Officium diurnum et nocturnum secundum ultimam correptionem ab omnibus recipiatur et unum exemplar Parisius [sic], aliud Bononie reponatur, et secundum eorum formam omnes libri ordinis scribantur vel corrigantur*.

<sup>14</sup> Tamże, s. 81: *Ad facienda communia exemplaria ordini pro divino officio et ad providendum procuratori ordinis in curia de quibusdam expensis quilibet prior provincialis solvat XX libras Turonenses, quas mittant priori Parisiensi. Et volumus quod accipiant pecuniam istam de primis libris vacantibus, nisi per diffinitores capitulorum provincialium ordinetur, quomodo dicta pecunia solvatur*.

<sup>15</sup> Zob. Humbert z Romans, *Expositio in Constitutiones*, w: tegoż, *Opera de vita regulari*, t. 2, ed. J. J. Berthier, Roma 1956, s. 9.

<sup>16</sup> Literatura na temat dominikańskiego lektora konwentualnego jest bardzo obszerna. Wspomnę tylko dwóch pracach, tam też starsza bibliografia, zob. M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 60–70; K. Kaczmarek, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005, s. 55–165.

tornego bibliotekarza, odpowiedzialnego za wszystkie księgi, oprócz tekstów liturgicznych<sup>17</sup>. Troska o *Liber Constitutionum* należała do jego zwyczajnych obowiązków. Ponadto, warto wspomnieć, że on sam był szczególnie zainteresowany zarówno aktualnością księgi konstytucji jak i starannością i estetyką wprowadzanych uzupełnień. Każdego bowiem dnia na rozpoczęcie kapituły klasztornej lektor konwentualny odczytywał stosowną *lectio* z *Księgi Konstytucji* lub fragment z Ewangelii<sup>18</sup>.

Z pewnością większość wspólnot dominikańskich posiadała zarówno egzemplarze konstytucji zakonnych, jak i akta kapituł generalnych<sup>19</sup>. Przy obecnym stanie badań nie sposób jednak stwierdzić, czy bracia rzeczywiście w skali całego zakonu dbali o regularną aktualizację własnego tekstu konstytucji. R.–M. Louis, analizując kilka wybranych kopii *Liber Constitutionum*, zauważył pomiędzy nimi liczne rozbieżności. Źródłem tych różnic — zdaniem tego badacza — była właśnie niedbałość samych braci o regularne wprowadzanie postanowień kolejnych kapituł generalnych<sup>20</sup>. Niewątpliwie weryfikację tej opinii przynosi analiza tekstu konstytucji, przechowywanych w klasztorze krakowskim. Przed jego zaprezentowaniem warto pokrótce przedstawić tradycję rękopiśmienną dominikańskiego *Liber Constitutionum*. Wykaz ten ograniczę tylko do zachowanych i znanych obecnie egzemplarzy z XIII i XIV w.:

- Cambridge, University College, L 1.2.9 (XIII w.)<sup>21</sup>
- Florencja, Biblioteca Nazionale Centrale, Conv. soppr. G 3.451 (XIV w.)<sup>22</sup>
- Florencja, Biblioteca Nazionale Centrale, Conv. soppr. J 9.24 (XIV w.)<sup>23</sup>
- Kraków, Archiwum oo. Dominikanów, XIII.21 (XIII w.)
- Londyn, British Library, add. 23.935 (XIV w.)<sup>24</sup>
- Paryż, Bibliothèque Nationale, lat. 18292 (XIV w.)<sup>25</sup>
- Paryż, Bibliothèque Nationale, lat. 5592 (XIII w.)<sup>26</sup>
- Porto, Biblioteca Pública Municipal, 101 (XIII w.)<sup>27</sup>
- Praga, Univerzitní knihovna, VIII B 23 (XIII w.)<sup>28</sup>
- Rzym, Archivio Generalizio dell'Ordine dei Predicatori, XIV L 1 (XIII w.)<sup>29</sup>
- Siena, Biblioteca Comunale, VI F 3 (XIV w.)<sup>30</sup>
- Watykan, Biblioteca Apostolica, Vat. Lat. 7651 (XIV w.)<sup>31</sup>
- Watykan, Biblioteca Apostolica, Vat. Lat. 7658 (XIV w.)<sup>32</sup>
- Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka, IV F 174 (XIV w.)<sup>33</sup>

<sup>17</sup> Zob. K. Zawadzka, *Biblioteka klasztoru dominikanów we Wrocławiu (1226–1810)*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 300; P. Lippini, *La vita quotidiana di un convento medievale*, Bologna 2003, s. 95–106; G. P. Hunčaga, *Les livres, les bibliothèques et les dominicains aux XIII<sup>e</sup> et XIV<sup>e</sup> siècles*, w: *Agnès de Langeac — Courts mémoires du père Boyre*, Paris 2011, s. 69–98 (tutaj obszerna bibliografia polska i zagraniczna).

<sup>18</sup> MOPH, III, s. 211: *Deinde residentibus fratribus lector pronuntiet lectionem de Institutionibus uel de Euangelio pro tempore premissis: Iube Domine.*

<sup>19</sup> Tamże, s. 135: *In quolibet conventu habeatur unus liber, in quo acta capitulorum generalium et provincialium integre conscribantur.*

<sup>20</sup> Zob. R.–M. Louis, *Histoire du texte*, s. 336 n.

<sup>21</sup> Zob. S. Tugwell, *The Evolution of Dominican Structures*, s. 56 n., 60, 66; B. Hodel, *Les constitutions primitives*, s. 40.

<sup>22</sup> Zob. S. Tugwell, *The Evolution of Dominican Structures*, s. 56, przyp. 89.

<sup>23</sup> Zob. W. Hood, *Fra Angelico at San Marco*, New Haven–London 1993, s. 279–301.

<sup>24</sup> Edycja: G. R. Galbraith, *The Constitution of the Dominican Order 1216 to 1360*, Manchester 1925, s. 203–253.

<sup>25</sup> Zob. V. Leroquais, *Les Bréviaires manuscrits des bibliothèques publiques de France*, t. 1, Paris 1934, s. C–CI.

<sup>26</sup> Zob. B. Hodel, *Les constitutions primitives*, s. 40.

<sup>27</sup> Zob. R. Creytens, *Les constitutions*, s. 29–68.

<sup>28</sup> Zob. S. Tugwell, *The Evolution of Dominican Structures*, s. 60, 66.

<sup>29</sup> Zob. D. Planzer, *De Codice Ruthenensi miscellaneo in Tabulario Ordinis Praedicatorum asservato*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 5, 1935, s. 6–123; H. Denifle, *Die Constitutionen des Predigersorden vom Jahre 1228*, „Archiv für Literatur und Kirchengeschichte des Mittelalters”, 1, 1885, s. 165–227; P. Mothon, *Vetera monumenta legislativa sacri ordinis Praedicatorum* (Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum, t. 2), Roma 1895–1896, s. 610–648.

<sup>30</sup> Zob. B. Hodel, *Les constitutions primitives*, s. 40.

<sup>31</sup> Zob. M.–H. Laurent, *Un ancien manuscrit de Sainte-Sabine, le Vatican lat. 7651*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 9, 1939, s. 230–236.

<sup>32</sup> Zob. P.–M. Gy, *Bulletin de Liturgie*, „Revue des sciences théologiques et philosophiques”, 69, 1985, s. 311.

<sup>33</sup> Zob. S. Tugwell, *The Evolution of Dominican Structures*, s. 66.

Biorąc pod uwagę fakt, że księgi konstytucji miały znajdować się w każdym klasztorze dominikańskim, powyższa lista budzi pewne zdziwienie. Można jednak dość prosto wytłumaczyć istnienie tak niewielkiej liczby świadków rękopiśmiennych. Związane jest to ściśle z samą specyfiką tego typu tekstów prawnych. *Liber Constitutionum* był bowiem cały czas „w trakcie pisania”. Kolejne kapituły generalne aktualizowały tekst, czyli korygowały i anulowały stare postanowienia, wprowadzały nowe, przeredagowywały mniejsze lub większe fragmenty w ramach rozdziałów lub nawet całych dystynkcji. Nie istniała zatem jedna *Księga Konstytucji*, ale wersje obowiązujące w danym momencie. W wyniku tych nieustannych zmian, stare wersje konstytucji, już po kilkudziesięciu latach nieustannych korekt i uzupełnień oraz codziennego użytkowania wymagały wymiany. Nowe wersje zastępowały stare, a te ostatnie z kolei — w duchu ubóstwa i pragmatyzmu zakonnego — były po odpowiedniej obróbce użyte wtórnie w skryptoriach lub pracowniach intrologatorskich (oprawy, zszywki itp.). W tym kontekście istnienie tego typu źródeł w klasztornych bibliotekach powinno się interpretować jako raczej godny zauważenia i przebadania wyjątek.

### III

Interesujący nas rękopis *Liber Constitutionum* jest — w obecnej chwili — jedynym znanym świadkiem trzynastowiecznego księgozbioru dominikanów krakowskich. Najprawdopodobniej już od drugiej połowy XIII w. należał do tutejszego zasobu książkowego. Krakowską proveniencję potwierdzają nie tylko XIX- i XX-wieczne pieczęcie biblioteczne i archiwalne, ale także, zajmujące dodaną później, ostatnią pergaminową składek [k. 17r–18r (st. fol.: k. 20r–21r)] dwa późnośredniowieczne zapisy, w których dominikanie krakowscy wspominali dwie swoje hojne dobrodziejki: Katarzynę Białuszynę z Melsztyna<sup>34</sup> i Annę Ligęzinę<sup>35</sup>. Rękopis ten nie doczekał się jeszcze gruntownego opracowania inwentarzewego, dlatego też przedstawię tutaj kilka najważniejszych informacji i obserwacji kodykologicznych.

Rękopis krakowski został wykonany z pergaminu grubego, żółtego, natłuszczonego, dwustronnie wyprawionego. Posiada liczne przebarwienia, zabrudzenia, wytarcia intencjonalne oraz ślady tekstów i pisma, które widoczne są tylko przy zastosowaniu np. promieni ultrafioletowych. Prawdopodobnie pergamin — do czego jeszcze wrócę — został użyty wtórnie. Wymiar rękopisu to 25 × 18,5 cm. Trzeba zaznaczyć, że pierwotnie rękopis był wyższy i szerszy o ok. 0,5–1,0 cm. W nieznanym nam okolicznościach i czasie (na pewno przed wprowadzeniem nowożytnej foliacji) został nieszczęśliwie przycięty, co spowodowało uszkodzenie lub zupełne ścięcie niektórych pierwszych linii tekstu oraz zapisów na marginesach. Oprawa jest współczesna drewniana, obciążona ciemną, brązową skórą z prostym ornamentem graficznym (przecinające się linie).

Rękopis składa się z 18 kart pergaminowych i czterech kart papierowych, ułożonych w 5 składek pergaminowych i dwie składki papierowe, dodane w trakcie ostatniej konserwacji, jako początkowe i końcowe karty ochronne. W trakcie przeprowadzonych kilkadziesiąt lat temu działań konserwatorskich<sup>36</sup>, karty zostały przecięte wzdłuż i za pomocą pasków papierowych zrekonstruowano (sklejono) na nowo składki. Niestety, brak dokumentacji konserwatorskiej nie pozwala stwierdzić stanu rękopisu sprzed konserwacji ani też ocenić skali ingerencji konserwatorskiej. Obecny układ składek nie jest

<sup>34</sup> Zob. W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego, wiek XIV–XV*, Warszawa 1971, s. 119, 142–144; A. Kamiński, *Mikołaj z Michałowa i Kurozwęk zw. Białucha*, w: PSB, t. 21, 1976, s. 125; A. Madej–Anderson, *Repräsentation in einer Bettelordenskirche. Die spätmittelalterlichen Bildtafeln der Dominikaner in Krakau*, Ostfildern 2007, s. 109–132; J. Laberschek, *Melsztyn*, w: *Słownik historyczno–geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 4, z. 2, Kraków 2009, s. 209–268.

<sup>35</sup> Zob. R. Świętochowski, *Biblioteka oo. dominikanów*, s. 300; L. Lepszy, *Miniaturzyści dominikańscy*, „Rocznik Krakowski”, 20, 1926, s. 117.

<sup>36</sup> Konserwacja została przeprowadzona w latach 80. XX w. w trakcie kadencji archiwisty polskiej prowincji dominikanów o. Brunona Mazura OP. Za tę informację dziękuję o. Janowi A. Spieżowi OP.

zatem oryginalny. Przedstawia się on następująco: skłádka I<sup>2+2</sup> [k. 1–4 (st. fol.: k. 1–7)], skłádka II<sup>2+2</sup> [k. 5–8 (st. fol.: k. 8–11)]; skłádka III<sup>2+2</sup> [k. 9–12 (st. fol.: k. 12–15)]; skłádka IV<sup>2+2</sup> [k. 13–16 (st. fol.: k. 16–19)], skłádka V<sup>1+1</sup> [k. 17–18 (st. fol.: k. 20–21)].

Tekst interesującego nas *Liber Constitutionum* został zapisany na skłádkach I–IV [k. 1–16 (st. fol.: k. 1–19)]. Został on zapisany w jednej kolumnie, która liczy zazwyczaj 35–37 linii i zajmuje powierzchnię 21,5–22,0 × 9,5 cm. W prawym górnym rogu znajdują się wykonane czarnym atramentem nowożytnie (XVIII–XIX w.?) oznaczenia foliacji (cyfry arabskie). Brak ciągłości w numeracji, pomiędzy k. 1 i 2 (st. fol: k. 1 i 5), wprost wskazuje na wybrakowanie rękopisu, co potwierdza analiza tekstu: brakuje prawie szesnastu rozdziałów pierwszej dystynkcji, czyli ponad 30 % całości *Księgi Konstytucji*. Dekoracja rękopisu jest bardzo skromna, wykonana w stylu paryskim. Ogranicza się wyłącznie do dwukolorowego (czerwony z zielonymi zdobieniami) inicjału „Q” na początku rękopisu (k. 1r) i czerwonych inicjałów na początku każdego rozdziału. Rubrą zapisano również tytuły poszczególnych rozdziałów oraz początek danej *lectio* i *explicit* rękopisu.

W rękopisie odnajdujemy pismo kilkunastu rąk, spośród których możemy wyróżnić przynajmniej 7 o cechach średniowiecznych i 2 nowożytnych.

**Ręka A.** Pisarz podstawowego korpusu *Liber Constitutionum*, umiejętnie posługiwał się uformowaną kaligraficzną minuskułą gotycką (*littera formata*). Wybór tego właśnie rodzaju pisma i sposób wykonania wskazuje, że pisarz odznaczał się wysokimi kwalifikacjami kaligraficznymi i bez wątpienia miał świadomość wagi przepisywanego tekstu. Zastosowany przez niego czytelny dukt ze stosunkowo niewielką liczbą abrewiacji, właściwy dla rękopisów solennych, pozwalał przysłym czytelnikom, czyli tak młodemu jak i wprawionemu zakonnikowi łatwo i poprawnie odczytać tekst. Ponadto, jego przejrzystość pomagała również w precyzyjnym używaniu tego rodzaju narzędzia prawnego, jakim była *Księga Konstytucji*.

Pismo pierwszego pisarza ma większość cech uformowanego pisma gotyckiego m.in.: rygorystycznie stosuje zatem tzw. „pierwszą zasadę Meyera”, czyli połączenie krzywizn dwóch przeciwstawnych liter (np. *p*, *d* i *e*, *o*) oraz przekreśloną „siódemkę” jako znak tachygraficzny dla spójnika *et*. Zauważalna jest jednak swoista powściągliwość w wyraźnym przełamaniu krzywizn. Ponadto można również wyróżnić trzy cechy wyróżniające tego pisarza, przynajmniej na tle innych rąk z interesującego nas rękopisu. Po pierwsze, stosuje on jeden rodzaj zapisu litery *a* w formie uncjalnej z dwoma oczkami. Ten sposób zapisu jest podręcznikowym przykładem pisma pozawłoskiego, głównie francuskiego<sup>37</sup>. Po drugie, pisarz korzysta z dwóch rodzajów litery *s*: uncjalne w formie „ósemki”, zawsze na końcu wyrazów lub jako inicjał; długie w formie zakrzywionej łaski na początku i w środku wyrazu. W końcu wyraźnie zindywidualizowany jest zapis skrótu na *per/par* oraz półuncjalnej litery *d*, której długa łaska kładzie się nisko i upodabnia do litery *o*. Atrament używany przez pisarza A jest ciemnobrązowy, wpadający w czerń.

**Ręka B.** Drugi z pisarzy jest autorem ponad 33 różnego typu ingerencji w tekst, spisany przez pisarza A, czyli 45 % wszystkich przypadków interwencji, jakie odnajdujemy w interesującym nas rękopisie. Wspomnę tylko, że pisarz B wprowadzał do krakowskiego *Liber Constitutionum* postanowienia kapituł generalnych z lat 1274–1289. Pismo tego pisarza należy sklasyfikować jako staranną gotycką kaligrafię właściwą kodeksom solennym. Warto podkreślić, że ręka B jest do tego stopnia podobna do ręki A, że w pierwszym oglądzie można je wręcz utożsamić. Podobieństwa uwidaczniają się np. na poziomie podobnego sposobu kształtowania liter, ilości światła pomiędzy nimi, umiaru w przełamaniu krzywizn. Ponadto, precyzyjną analizę obu rąk A i B utrudnia fakt, że pisarz A tworzył w jednym ściśle określonym momencie, natomiast drugi z pisarzy ewidentnie uzupełniał swoje noty — o czym jeszcze powiem nieco dalej — przez kilka, a nawet kilkanaście lat. Stąd nieuniknione odmienności pomiędzy notami, sporządzonymi przez samą rękę B. Różnice te są jednak nieznaczne

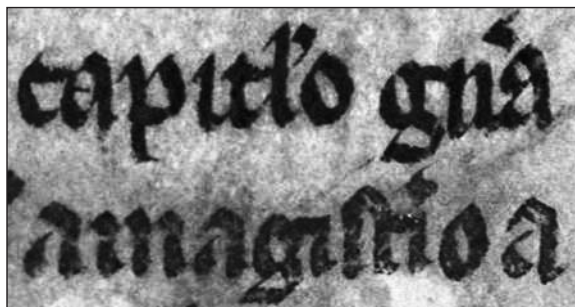
<sup>37</sup> Zob. A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Łódź 1973, s. 125; G. Battelli, *Lezioni di paleografia*, Città del Vaticano 2002, s. 206 n.

i prawie zawsze na poziomie różnych odcieni atramentu i wymiaru liter<sup>38</sup>. Tym zaś, co najbardziej różni rękę A i B, i stanowi — jak się wydaje — najmocniejszy argument za ich rozdzieleniem, to charakterystyczny sposób pisania litery *a*. Drugi pisarz bowiem konsekwentnie stosował rozwiązanie włoskie, czyli nie stosował drugiego, górnego oczka. Umocnieniem tej tezy jest również brak u drugiego pisarza konsekwencji w stosowaniu zasady użycia przez rękę A w dwóch rodzajów litery *s*. Wśród innych cech pisma reki B można wymienić jeszcze: półuncjalne *d* z długą i wykraczającą w wielu przypadkach poza górną linię tekstu łaską, oraz stosowany niekiedy ornamentowy skrót na *con-* w postaci arabskiej cyfry „2”.

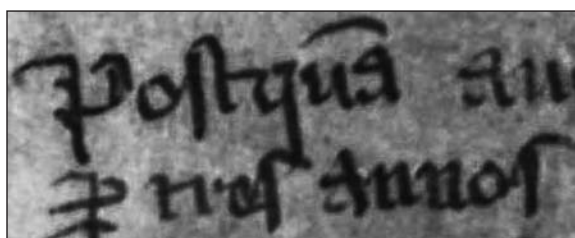
Sposób pisania pisarzy A i B wprost wskazuje, że mieli oni doskonały warsztat pisarski i byli w pełni świadomi powagi wykonywanego przez siebie zadania. Tej samej opinii nie możemy powtórzyć w stosunku do pozostałych średnio-wiecznych pisarzy. Rezygnowali oni z eleganckiej *littera formata* na rzecz pospolitej *littera textualis*, a nawet potocznej *littera textualis currens*. Nie wiemy, czy powodem tej zmiany były po prostu mniejsze umiejętności kaligraficzne, czy też inne nieznanne nam okoliczności. Opierając się tylko na tej obserwacji, można odnieść wrażenie, że po zakończeniu pracy przez drugiego pisarza krakowski rękopis przestał pełnić funkcję oficjalnej klasztornej *Księgi Konstytucji*, a dalsze uzupełnienia są już tylko przypadkowymi i prywatnymi wpisami. Opinia ta, jak się okazuje w trakcie dalszych analiz, jest błędna.

**Ręka C.** Wyraźnie inny sposób pisma, charakteryzuje trzeciego z krakowskich pisarzy. Wprowadził on 7 nowych postanowień kapituł z lat 1290–1296. Pismo ręki C można zaliczyć również do średniego pisma tekstowego. Cechą charakterystyczną jest stosowanie wyłącznie długiej litery *s*, oraz — podobnie jak ręką A — nie-włoskiego zapisu litery *a*. Ponadto, dukt ręki C cechuje plastyczność, wręcz zaokrąglanie liter i unikanie ostro przełamanych krzywizn. Dodam jeszcze, że sporządzone przez pisarza C uzupełnienia są bardzo zróżnicowane tak pod względem staranności ich wykonania jak i użytych materiałów pisarskich. Pisarz używał obok pióra cienkiego, ostro ściętego, również płaskie.

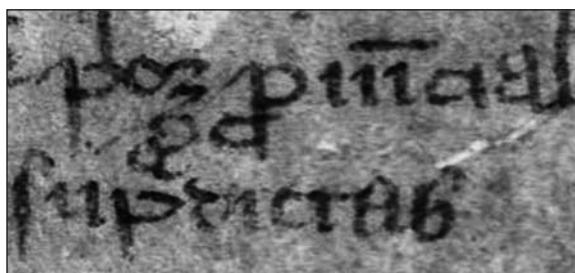
**Ręka D.** Uzupełnienia czwartego pisarza dotyczą ok. 8 zmian, uchwalonych przez kapituły w latach 1301–1302. Pismo tego autora w większości elementów (formowanie liter i preferencje w używaniu piór



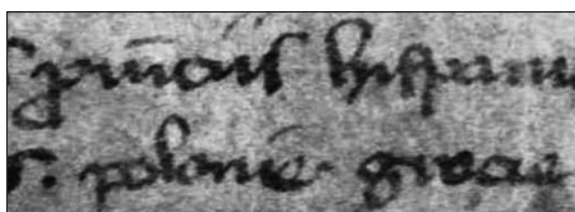
1. Ręka A (lin. 1) i ręka B (lin. 2). Zob. *LC*, k. 6v (st. fol.: 9v).



2. Ręka C. Zob. *LC*, k. 16r (st. fol.: 18r)



3. Ręka D. Zob. *LC*, k. 17r (st. fol.: 10r)



4. Ręka E. Zob. *LC*, k. 16r (st. fol.: 18r)

<sup>38</sup> Znaczący wyjątek pod względem staranności wykonania, stanowią wprowadzone przez ręką B dwa ostatnie wpisy z 1289r., zob. *LC*, k. 4v (st. fol.: 7v), 5r (st. fol.: 8r).

cienkich) jest bardzo zbliżone do pisma reki C. Jako wyróżniki można wskazać dwie cechy. Po pierwsze, pisarz ten stosuje dwa rodzaje litery *s*: „szóstkowe” na końcu wyrazu, a *s* długie na początku i w środku. Drugą zauważalną cechą jest charakterystyczny i zindywidualizowany zapis skrótu na prefiks *pro*–.

**Ręka E.** Piąty pisarz wprowadzał zapiski z lat 1303–1304. Jego pismo ma wyraźne cechy kursywne. I pomimo, że sposób pisania ręki E jest czytelny, to niewątpliwie bliżej jej do kaligrafii pospolitych niż uroczystych. Pisarz pisze śmiałym duktem, lecz z umiarkowanym rozmachem i bez zbędnych ozdób. Stosuje dość dowolnie oba rodzaje litery *s* tj. długie i „ósemkowe”.

W przypadku pozostałych dwóch rąk (**F, G**), mamy zazwyczaj do czynienia z wykonanymi mniej lub bardziej starannie, pojedynczymi zapisami postanowień wybranych kapituł z lat: 1308 (ręka F), 1317–1318 (ręka G). Zostały one wykonane średnim pismem kodeksowym.

Kończąc analizę paleograficzną wspomnę jeszcze o jednej ręce. Chodzi o łacińskie teksty na k. 6r (st. fol.: 9r), 8r (st. fol.: 11r) i w zgięciach, pomiędzy kartami 13–16r (st. fol.: 16v–19r). Zapisane zostały mikrograficznym pismem (*scriptura notularis*), widocznym wyłącznie przy użyciu promieni ultrafioletowych. Najprawdopodobniej teksty te były wcześniejsze od zachowanego tekstu konstytucji i zostały zatarte, w celu przygotowania materiału pod nowy zapis, choć nie można wykluczyć także innego wytłumaczenie, tzn. że zostały one uszkodzone w trakcie ostatnich i poprzednich prac introligatorskich i konserwatorskich.

## IV

Opierając się na wynikach obserwacji kodykologiczno–paleograficznych i pierwszych ustaleniach chronologicznych poszczególnych wpisów możemy wyróżnić trzy fazy w średniowiecznych dziejach krakowskiej wersji *Liber Constitutionum*: 1) sporządzenie tekstu podstawowego według obowiązującej w danym momencie wersji *Księgi Konstytucji*; 2) regularne modyfikacje tekstu podstawowego; 3) sporadyczne modyfikacje tekstu podstawowego, aż do ich definitywnego zaprzestania. Te trzy fazy — jak się wydaje — właściwie oddają charakter, a przede wszystkim wewnętrzną dynamikę tego rodzaju źródła, jakim jest *Księga Konstytucji Zakonu Braci Kaznodziejów*.

**IV.1.** Autor krakowskiego rękopisu nie pozostawił *explicite* żadnych wskazówek chronologicznych, które pozwoliłyby dokładnie określić moment powstania tekstu. Sięgając jednak do informacji, jakie uzyskujemy w trakcie analizy samej treści, można bez większych problemów zidentyfikować egzemplarz wzorcowy, z którego korzystał autor polskiej kopii. W konsekwencji jesteśmy również w stanie precyzyjnie wyznaczyć *terminus post quem* oraz (hipotetycznie) *terminus ante quem*. Omawiany tekst rękopiśmienny konstytucji ma ściśle określoną liczbę rozdziałów, zgodną z reformą legislacyjną Rajmunda z Peñafort, oraz wewnętrzny podział obu dystynkcji na *lectiones*, wprowadzony w 1256 r. wraz z wielkimi zmianami liturgicznymi Humberta z Romans. Krakowskie konstytucje zatem mogły powstać najwcześniej właśnie po 1256 r. Pierwotny, na którym oparł się pisarz A, zawierał — co warto już teraz podkreślić — wszystkie postanowienia kapituł z 50., 60. i początku 70. lat XIII wieku. Brak jakichkolwiek pominięć pozwala przypuszczać, że kopista sięgnął bezpośrednio do swego rodzaju „archetypu”, czyli jednego z dwóch oficjalnych egzemplarzy wzorcowych (*communia exemplaria*), które w tym czasie miały być przechowywane w Bolonii i Paryżu. Hipoteza ta staje się jeszcze bardziej wiarygodna, gdy weźmie się pod uwagę staranne wykonanie krakowskiego rękopisu, brak jakichkolwiek opustek *per homoioteleuton*<sup>39</sup> i niewielką liczbę błędów. Nie można wykluczyć, że polski przekaz *Liber Constitutionum* został sporządzony bezpośrednio w którymś ze wspomnianych włoskim lub francuskim konwencie. Oczywiście, nie sposób z całą pewnością rozstrzygnąć, czy była to raczej Bolonia, czy też Paryż. Niemniej jednak na rzecz Paryża i tutejszego klasztoru św. Jaku-

<sup>39</sup> Opustki *per homoioteleuton* wynikają z nieświadomego przeskoczenia w trakcie sporządzania kopii z jednego fragmentu tekstu do drugiego. Twórca kopii, zmęczony lub po prostu rozkojarzony, przepisując tekst, przeskakiwał wzrokiem do podobnego słowa o podobnym zakończeniu, które mogło znajdować się nawet kilka linii tekstu niżej.



ba przemawiają dwa argumenty. Po pierwsze, kaligrafia ręki A posiada wyraźne cechy niewłoskie, chodzi mianowicie o charakterystyczny sposób zapisywania litery *a*. Po drugie, wiemy, że w 1273 r. niewątpliwie egzemplarz wzorcowy konstytucji znajdował się w paryskim klasztorze. We wzmiankowanym już wyżej jedynym XIII-wiecznym francuskim rękopisie *Liber Constitutionum*, natrafiamy na następującą informację: „Anno Domini m<sup>o</sup>cc<sup>o</sup>lxx<sup>o</sup>iii mense iunii scripte fuerunt iste constitutiones in domo fratrum predicatorum parisiensis pro <lac.> parisiensis et scripte fuerunt et correcte et punctate eodem mense ad exemplar constitutionum parisiensis correctarum et punctatarum et solum tunc deerant constitutiones inserande que fuerunt confirmate in capitulo generali eodem anno in provincia ungarie in conventu budansi<sup>740</sup>”.

W tym samym roku, w którym sporządzono wspomniany rękopis paryski, lub niedługo później należy poszukiwać również daty powstania rękopisu krakowskiego. Nieznany nam kopista sięgnął do egzemplarza, który zawierał wszystkie postanowienia kapituł generalnych odnośnie do legislacji zakonnej aż do 1273 r. włącznie<sup>41</sup>. Zgodnie z nimi usunął fragment tekstu z VII rozdziału II dystynkcji<sup>42</sup> i dodał w rozdziałach XI<sup>43</sup> i XIII<sup>44</sup> te same dystynkcje dwa teksty zatwierdzone definitywnie na kapitule w 1273 r. Brak natomiast jakichkolwiek odniesień do decyzji następnych kapituł, można wytłumaczyć tylko w jeden przekonujący sposób: kopista rękopisu krakowskiego korzystał z egzemplarza *Liber Constitutionum*, które niewątpliwie powstało po kapitule w Budzie w 1273 r., a prawdopodobnie przed kapitułą lyońską w 1274 r.<sup>45</sup>

**IV.2.** Być może już na przełomie 1273 i 1274 r., bracia z dominikańskiego klasztoru w Krakowie mogli czytać konstytucje z najnowszej natenczas i zachowanej do dziś wersji *Liber Constitutionum*. Od tego momentu rozpoczął się nowy etap w średniowiecznej historii tego kodeksu. Druga z wyodrębnionych przeze mnie faz obejmuje *confirmationes* ogłoszone na kapitułach generalnych w latach 1274–1318. W ciągu tych 44 lat odnotowujemy działalność 6 pisarzy, najprawdopodobniej zakonników z miejscowej wspólnoty. Już teraz warto zauważyć i podkreślić ich wyjątkową sumiennność we wpisywaniu do swojego *Liber Constitutionum* kolejnych uchwał kapituł generalnych. Spośród 83 decyzji<sup>46</sup>, jakie znalazły się w ówczesnych aktach kapituł generalnych, krakowscy dominikanie zanotowali 73 (88 %).

Listę otwiera pisarz (ręka B), którego zdolności kaligraficzne były już tutaj kilkukrotnie komplementowane. Teraz godna podkreślenia jest także jego sumiennność i skrupulatność w aktualizacji krakowskiego *Liber Constitutionum*. Pisarz ten miał dostęp do wszystkich postanowień kapituł generalnych z lata 1274–1289<sup>47</sup>. Niemniej jednak pominął on trzy z pięciu *confirmationes* wprowadzonych przez kapituły z l. 1274, 1275 i 1288. Co się tyczy decyzji z 1274 r., chodziło o stosunkowo nie-

<sup>40</sup> Paryż, Bibliothèque Nationale, lat. 5592, k. 189v, cyt. za.: B. Hodel, *Les constitutions primitives*, s. 44, przyp. 19.

<sup>41</sup> MOPH, III, s. 166–170.

<sup>42</sup> Tamże, s. 159, 163, 166: *Item hanc. In capitulo de capitulo cotidiano, ubi dicitur, similiter quisque caveat. ne malum quod audivit etc., deleatur totum usque ibi: auditis vero culpis. Et hec habet tria capitula.* Zob. LC, k. 9r (st. fol.: 12r).

<sup>43</sup> MOPH, III, s. 158, 162, 166: *In capitulo de visitatoribus, ubi dicitur: capitulo generali studeant denunciare. deleatur, et dicatur sic: magistro et diffinitoribus generalis capituli studeant denunciare. vel priori provinciali. et diffinitoribus capituli provincialis. si ibi generale capitulum non fuerit celebrandum. Et hec habet tria capitula.* Zob. LC, k. 13r (st. fol.: 16r).

<sup>44</sup> MOPH, III, s. 159, 162, 166: *Item hanc. In capitulo de itinerantibus in fine addatur: si quis frater ordinis nostri per se vel per alium ordinacionem de se vel de alio fratre factam vel obedienciam sibi vel alteri fratri iniunctam, per quamcunque personam extra obedienciam nostri ordinis constitutam, quocumque modo procuraverit revocari vel in aliqua provincia seu conventu aut eciam officio sive in studio generali poni vel remanere vel inde amoveri vel cum personis extraneis commorari; ipso facto ex vi presentis statuti omni voce tam in accusationibus aliorum et tractatibus eorum que ad capitulum provinciale mittenda sunt; penitus sit privatus nec ad predicta restitui valeat nisi per magistrum ordinis; vel diffinitores capituli generalis. Et hec habet tria capitula.* Zob. LC, k. 14v (st. fol.: 17v).

<sup>45</sup> MOPH, III, s. 171–176.

<sup>46</sup> Pod uwagę zostały wzięte tylko te *confirmationes*, które dotyczą *Liber Constitutionum*, dist. I, cap. I. XVI–XX — dist. II, cap. I–XV.

<sup>47</sup> W 1284 r. kapituła generalna nie odbyła się.

wielkie uzupełnienie, które miało otwierać IX rozdział II dystynkcji<sup>48</sup>. Prawdopodobnie mamy tutaj do czynienia z nieświadomą opustką. W przypadku drugiej obszernej *confirmatio*<sup>49</sup> o pomyłce czy przeoczeniu nie może być mowy. Postanowienie kapituły generalnej z 1275 r. dotyczyło bowiem niezwykle kontrowersyjnej kwestii wydzieleniu w każdej prowincji kilku kontrat (*contrata, natio*), czyli mniejszych jednostek administracyjnych zakonu, na czele których miał stać reprezentant prowincjała — wikariusz<sup>50</sup>. Decyzja ta nie spotkała się z pozytywnym przyjęciem ze strony niektórych prowincji i wspólnot klasztornych. Niemniej jednak, przepis ten miał być wprowadzony *ex oboedientia* tak w życie, jak i do tekstu *Liber Constitutionum*. Trzeba zatem zapytać: dlaczego przepis z 1275 r. został pominięty przez naszego pisarza; czy był to swego rodzaju „protest” i wyraz kontestacji wobec niektórych decyzji kapituł zakonnych? Nie sposób wykluczyć takiego scenariusza, choć równie możliwe jest inne rozwiązanie tej trudności. Już w 1276 r. — według Georginy Rosalie Galbraith — decyzja z poprzedniej kapituły została zaskarżona, a w 1278 r. zawieszono jej wykonywanie<sup>51</sup>. Paradoksalnie więc okazuje się, że krakowski dominikanin „na dłuższą metę” był posłuszny nakazom najwyższych władz Zakonu, a brak w naszym rękopisie śladów postanowienia z 1275 r. jest w pewnym stopniu uzasadniony. Krakowski pisarz natomiast albo wiedział o dyskusyjnym charakterze tej decyzji i wstrzymał się dokonaniem odpowiedniego wpisu, albo też zaczął wprowadzać zmiany dopiero po 1278 r., kiedy sytuacja prawna *confirmationis* z 1275 r. była niejasna. Dodajmy jeszcze, że przepis, dotyczący podziału prowincji na kontrakty, nie tylko nie został wprowadzony przez kolejnych pisarzy działających do 1318 r., ale również w późniejszych wiekach nie znalazł się w krakowskich rękopisach *Liber Constitutionum*<sup>52</sup>.

Najbardziej zagadkowy jest jednak brak obszernego postanowienia z 1288 r. W trakcie swojej czternastoletniej działalności korektorskiej drugi z pisarzy po raz pierwszy nie wprowadził żadnego postanowienia Kapituły Generalnej<sup>53</sup>. Fakt ten tym bardziej zastanawia, że nie chodziło o kwestie kontrowersyjne, ale raczej natury organizacyjnej — wybór nowych skrutatorów na kapitułach prowincjalnych. Zaistnienie więc tej opustki nie można tłumaczyć świadomą decyzją krakowskiego pisarza. Najprostszym i chyba najbardziej prawdopodobnym jest stwierdzenie, że ani on ani jego następcy nie mieli dostępu do akt kapituł generalnych z 1288 r. Trzeba jednak od razu poczynić pew-

<sup>48</sup> MOPH, III, s. 163, 167, 171: *Capitulum generale quantum ad auctoritatem diffinitorum in vigilia pentecostes incipit celebrari*. Zob. LC, k. 11r (st. fol.: k. 14r).

<sup>49</sup> MOPH, III, s. 167, 171, 177: *Statuimus autem quod in singulis provinciis priores provinciales vel eorum vicarii et diffinitores capituli provincialis provincias suas per vicarias distinguant, secundum quod eis videbitur expedire, quibus singulos vicarios preficiant, qui non sint priores vel lectores actu legentes, nisi prius a suis officiis absolvantur, requisito consilio fratrum presencium ad dictas vicarias pertinentium, qui sunt de corpore provincialis capituli. Qui vicarii in domibus sibi assignatis prioris provincialis plenarie vices gerant excepta dumtaxat institutione et destitutione priorum et lectorum. et ubique loca sua teneant, nisi in capitulo, dum officium sue vicarie exercent, quorum potestas in die immediate precedente electionem diffinitorum capituli provincialis expiret. Hos autem vicarios priores provinciales possunt corrigere; vel ex causa rationabili amovere.*

<sup>50</sup> G. Meersseman, *Les „nations” dans l’ancienne province dominicaine de France*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 8, 1938, s. 231–252.

<sup>51</sup> Zob. G.R. Galbraith, *The Constitution*, s. 139 n.

<sup>52</sup> *Confirmatio* z 1275 r. została umieszczona na marginesie jednego z najstarszych rękopisów *Liber Constitutionum* (Porto, Biblioteca Pública Municipal, 101) [Zob. R. Creytens, *Les constitutions*, s. 51, przyp. 25]. Natomiast jej brak odnotowujemy w tekście konstytucji z l. 1359–1363, należącej do angielskiej prowincji dominikanów (Londyn, British Library, add. 23.935) [zob. G.R. Galbraith, *The Constitution*, s. 231]. Warto zauważyć, że najstarsze znane i pewne świadectwa istnienia kontrat w granicach dominikańskiej polskiej prowincji pochodzą dopiero z 2. poł. XIV w., zob. J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII wieku*, Lublin 1959, s. 18. Jednak niedawno R. Kubicki przedstawił kilka argumentów, które w pewnej mierze mogą potwierdzać taki podział już na początku XIV w., zob. R. Kubicki, *Środowisko Dominikanów kontraty pruskiej od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2007, s. 54–56.

<sup>53</sup> MOPH, III, s. 232, 237, 242: *Quod si aliquis vel aliqui de predictis scrutatoribus prioris provincialis impedimentum habuerint iudicio maioris partis conventus ad audiendum, videndum seu scribendum ea, que in scrutinio deponuntur, unus de fratribus ad electionem pertinentibus, quem maior pars conventus nominaverit, loco illius qui impeditus fuerit ad recipiendum dictum scrutinium admittatur et tunc servandum scrutinium ex vi precepti; ut alii teneatur et hec eadem forma circa scrutinium electorum prioris provincialis et electionis prioris conventualis; in omnibus observetur.*

ne zastrzeżenie: brak tych dokumentów nie mógł wynikać z nieobecności polskich definitorów<sup>54</sup> na kapitule generalnej w Lukce. W trakcie jej obrad bowiem poruszano istotne kwestie, które bezpośrednio dotyczyły dominikańskiej polskiej prowincji m.in. przesunięto na pozycję *approbatio* propozycję wydzielenia z niej osobnej prowincji czeskiej<sup>55</sup>. Czyżby zatem definitory nie dostarczyli akt kapituł do Krakowa? A może mamy tutaj ślady jakiejś działalności opozycyjnej wobec decyzji kapituły generalnej? Pytania te na razie muszą pozostać nierozwiązane.

Jeżeli chodzi o samą technikę i sposób wprowadzania zmian przez drugiego pisarza to generalnie można zaobserwować u niego trojaki *modus corrigendi*. W przypadku zarządzonych przez kapitułę dodatków i uzupełnień, umieszczał je zazwyczaj w pobliżu rozdziału, którego dotyczyły. Co ciekawe, pisarz konsekwentnie dostosowywał wielkość czcionki do kształtu tekstu podstawowego, nawet wówczas gdy pociągało za sobą zajęcie większej części marginesu karty<sup>56</sup>. Miało to na celu — jak się wydaje — podkreślenie faktu, że wprowadzone uzupełnienia to nie prywatne komentarze, ale posiadające moc prawną prawdziwe konstytucje zakonne. Drugi *modus corrigendi* dotyczył fragmentów konstytucji, które kapituła nakazały definitywnie usunąć. Tego typu zarządzenia nasz pisarz traktował dosłownie i starannie zdrapywał je z karty pergaminowej<sup>57</sup>. Nigdy nie stosował przekreśleń lub innych znaków, sygnalizujących anulowanie tekstu. Trzeci i najbardziej charakterystyczny sposób interwencji drugiego pisarza polegał na tym, że włączał on nowe *confirmaciones* w sam korpus pierwotnego tekstu. Nie robił tego przy pomocy jakichś glos interlinearnych, ale usuwał cały pierwotny tekst i wprowadzał w jego miejsce odpowiednie *confirmaciones* wraz z na nowo przepisanyim dawnym tekstem. Z oczywistych względów, wraz z poszerzeniem tekstu potrzeba było proporcjonalnie więcej miejsca, stąd też uzupełnienia te zawsze wykraczały poza blok kolumny. Tego typu korekty odnajdujemy przeważnie w dwóch przypadkach — gdy kapituła poważnie zmodyfikowała brzmienie jakiegoś przepisu prawnego lub występowało nagromadzenie kilku różnych *confirmaciones*, odnoszących się do jednego fragmentu konstytucji. W ostatnim przypadku pisarz po prostu zbierał wszystkie te postanowienia, redagował i włączał w pierwotny tekst konstytucji.

W kontekście poczynionych obserwacji pojawia się sygnalizowany wcześniej problem badawczy: czy pisarz regularnie, to znaczy z kapituły na kapitułę, dokonywał odpowiednich korekt, czy też miały one miejsce dopiero po kilku latach. Na poziomie tylko obserwacji kaligrafii i kolorów, a raczej odcieni atramentów, ciężko wyróżnić jakiejkolwiek fazy w pracy drugiego pisarza. O wiele użyteczniejsza i wiarygodniejsza natomiast okazuje się być analiza treści i chronologii tych wpisów. Przy okazji prezentacji dyskusyjnej *confirmatio* z 1275 r. zasugerowałem, że krakowski pisarz mógł dokonywać niektórych wpisów dopiero kilka lat po ich zadekretowaniu w aktach kapituł generalnych. Hipoteza znajduje swoje potwierdzenie w kilku interwencjach korektorskich drugiego pisarza. Doskonałym tego przykładem są dwa obszerne uzupełnienia, znajdujące się na k. 5v (st. fol.: 8v) *Liber Constitutionum*. Ich obecność sygnalizują przede wszystkim wyraźne ślady i zabrudzenia pergaminu, spowodowane usunięciem poprzedniego tekstu, przekraczanie bloku kolumny i wreszcie cechy charakterystyczne ręki B. Korekty pisarza zostały wykonane prawdopodobnie różnym czasie. Pierwszy z dodanych tekstów, znajdujący się w górnej części kolumny, zawiera w sobie, oprócz konstytucji z 1273 r. dwie *confirmaciones* z 1277 r.<sup>58</sup> i 1282 r.<sup>59</sup> Drugie uzupełnienie w dolnej części kolumny zawiera już prawie wy-

<sup>54</sup> Kapituła w 1288 r. była kapitułą generalną definitorów, tzn. przedstawicieli braci, wybranych na kapitule prowincjalnej. Według średniowiecznego prawodawstwa dominikańskiego kapituły generalne powinny były odbywać się co roku, w następującym porządku: dwie kapituły generalne definitorów, po których była jedna kapituła prowincjałów. Zob. G.R. Galbraith, *The Constitution*, s. 85–109.

<sup>55</sup> Zob. MOPH, III, s. 243; K. Kaczmarek, *Podział polskiej prowincji dominikanów na przełomie XIII i XIV wieku*, w: *Kościół w monarchiach Przemysławów i Piastów*, red. J. Dobosz, Poznań 2009, s. 259–274.

<sup>56</sup> Zob. np. *LC*, k. 6v (st. fol.: 9v), 5r (st. fol.: k. 8r).

<sup>57</sup> Np. tamże, k. 1v, k. 7r (st. fol.: 10r), 12r (st. fol.: k. 15r).

<sup>58</sup> MOPH, III, s. 180, 185, 189.

<sup>59</sup> Tamże, s. 208, 212, 216.

łącznie postanowienie z 1275 r.<sup>60</sup>, które zostało obudowane przez tekst *confirmatio* z 1278 r.<sup>61</sup> Pojawiają się zatem co najmniej trzy możliwe interpretacje omówionej sytuacji. Pierwsza akcentuje regularny charakter pracy krakowskiego pisarza: wpisy były uzupełniane na bieżąco, lecz w pewnym momencie, to znaczy po 1278 r. (pierwszy fragment) i po 1282 (drugi fragment) nasz pisarz postanowił uporządkować dotychczasowe marginalia i zredagować na nowo korpus konstytucji. Scenariusz ten byłby zgodny nie tylko z intencją Kapituł Generalnych, ale też potwierdzałby kompletność *confirmationum*, jakie mamy w krakowskiej *Księdze Konstytucji*. Druga interpretacja natomiast wskazuje, że korekty „dojrzewały”, czyli odbywały się one po kilku latach, gdy pisarz najpierw dotarł do akt kapituł, zebrał je, uporządkował i w końcu wprowadził do krakowskich konstytucji. Ta hipoteza z kolei uzasadniałaby brak w naszym tekście wspomnianego już postanowienia z 1275 r. Bez względu jednak, czy krakowski pisarz spełniał swoje oficjum regularnie czy też nieregularnie, ostateczny efekt jest godny uznania.

Ostatnie *confirmationes* nasz pisarz wprowadził najwcześniej w drugim półroczu 1289 lub na początku 1290 r. Wówczas to na marginesie zanotował dwa postanowienia kapituły z 1289 r., dotyczące pracy duszpasterskiej braci<sup>62</sup> i kar za apostazję<sup>63</sup>. Wraz z tymi wpisami drugi pisarz zakończył ostatecznie swoją piętnastoletnią działalność korektorską. Niewątpliwie zamknięty został ważny etap w historii krakowskiego rękopisu.

Zanim przejdziemy do omawiania dalszych dziejów *Liber Constitutionum*, warto jeszcze na chwilę pozostać przy osobie drugiego pisarza i postawić chyba najtrudniejsze pytanie: czy można utożsamiać go z którymś ze znanych nam członków wspólnoty dominikańskiej? Na podstawie dotychczas przeprowadzonych badań — przypomnę — posiadamy następujące informacje: bez wątpienia był ściśle związany z krakowskim konwentem dominikanów w latach 1274–1290; po 1290 r. jego obowiązki przejął nowy pisarz; jego zazwyczaj niezwykle staranna kaligrafia, wskazuje, że prawdopodobnie kształcił się poza granicami polskiej prowincji; pewne zaś cechy jego pisma wskazują na którąś ze szkół włoskich; był odpowiedzialny za jedną z najważniejszych ksiąg klasztornych — *Liber Constitutionum*, co pozwala przypuszczać, że cieszył się zaufaniem i szacunkiem tak przełożonego jak i wspólnoty krakowskiej. Wszystkie te dane doskonale odpowiadają portretowi dominikańskiego lektora konwentualnego, który — o czym już wspominałem — wśród rozlicznych obowiązków sprawował również pieczę nad klasztorną *Księgą Konstytucji*.

W interesującym nas okresie tzn. 1273/74–1290 poświadczonych jest aż trzech lektorów: Bogusław, Stefan i Klemens, przy czym dwóch ostatnich należy od razu wykluczyć z dalszych badań. Obaj pełnili swój urząd w latach 80. XIII w.: Stefan jest wzmiankowany jako lektor tylko w 1282 r.<sup>64</sup> a Klemens w latach 1284–1290<sup>65</sup>. Co się tyczy pierwszego z wymienionych lektorów — Bogusława, dane historyczne przynajmniej w kilku punktach mogą potwierdzać jego tożsamość z drugim pisarzem.

Postać Bogusława<sup>66</sup> jest stosunkowo dobrze naświetlona w źródłach. W 1249 r. Bogusław, jako subprzeor dominikanów krakowskich wraz z dwoma kanonikami został wysłany do Kurii Rzymskiej, by zabiegać o kanonizację św. Stanisława<sup>67</sup>. Bogusław był zatem współczesny św. Jackowi Odrowążowi. Stąd też nie dziwi fakt, że po jego śmierci, jako lektor konwentu aktywnie uczestniczył wraz z przeorem i dawnym lektorem Janem Zarychem<sup>68</sup> w organizacji tzw. „biura cudów”. Przypuszcza

<sup>60</sup> Tamże, s. 167, 172, 178.

<sup>61</sup> Tamże, s. 185, 189, 194.

<sup>62</sup> Tamże, s. 237, 243, 248: *Prohibemus districte, ne quis recipiat curam predictarum nisi per tria capitula continua fuerit approbatum, et nisi cura predictarum per dominum papam ordini committatur vel per alium, qui possit facere commissionem predictam*. Zob. LC, k. 5r (st. fol.: 8r).

<sup>63</sup> MOPH, III, s. 237, 242, 248: [...] *que restitucio non fiat per eosdem; ante tres annos ad minus*.

<sup>64</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 401, nr 18; M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 63.

<sup>65</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 399, nr 12; M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 64.

<sup>66</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 395, nr 2; M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 63–66, 72.

<sup>67</sup> *Rocznik Krasieński*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 3, Warszawa 1961, s. 132; J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, Ks. VII, t. 4, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1974, s. 86–88.

<sup>68</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 398, nr 11; M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 62 n.

się, że Bogusław nie tylko zbierał i weryfikował świadectwa uzdrowień, ale też spisywał je w formie zaginionego *Liber miraculorum*<sup>69</sup>. Część tej dokumentacji przetrwała do naszych czasów dzięki włączeniu jej w korpus *Żywotu św. Jacka*, autorstwa XIV-wiecznego lektora Stanisława<sup>70</sup>. W zamieszczonych tam listach świadków cudów wielokrotnie pojawia się „Bogusław lektor”, najpierw w latach 1268–1281 jako zwykły lektor, a od 1281–1290 jako *lector antiquus*<sup>71</sup>. Ten ostatni tytuł należy interpretować w pierwszej kolejności jako tytuł honorowy, świadczący o wysokim szacunku, jakim cieszył się brat Bogusław wśród dominikanów krakowskich. Jest to w pełni zrozumiałe w kontekście jego zaangażowania w propagowanie kultu św. Jacka. Równie prawdopodobne jest zaproponowane przez M. Zdanka nieco inne wyjaśnienie sformułowania *lector antiquus*. Miałoby ono przede wszystkim wskazywać, że Bogusław w 1281 r. przestał oficjalnie pełnić obowiązki lektora konwentualnego, co nie oznacza — jak zobaczymy dalej — że wycofał się z życia prowincji i Kościoła<sup>72</sup>. Zwieńczeniem jego kariery zakonnej i szczególnym docenieniem jego walorów intelektualnych i duchowych było ustanowienie go w 1287 r. penitencjarzem papieskim. Wówczas to prawdopodobnie opuścił na pewien czas Kraków i przeniósł się do Wrocławia<sup>73</sup>. W ten sposób można wytłumaczyć tajemniczą przerwę we wprowadzeniu *confirmatio* z 1288 r. do krakowskiego *Liber Constitutionum*. Pod koniec 1289 r. Bogusław, pomimo obowiązków penitencjarza, został pośpiesznie sprowadzony z Wrocławia. Chodziło w końcu o rzecz niezwykle ważną dla polskich dominikanów — stworzenie w Krakowie studium prowincjalnego<sup>74</sup>. Wówczas to najprawdopodobniej Bogusław powrócił do dawnego zajęcia i uzupełnił po raz ostatni krakowską *Księgę Konstytucji* o dwie *confirmationes* kapituły generalnej w Trewirze. Lektor Bogusław pojawił się jeszcze w *miraculum* z 1290 r.<sup>75</sup> W odróżnieniu jednak od wcześniejszych relacji, był nie tylko jednym z świadków, ale aktywnie współtworzył to cudowne wydarzenie, a nawet był jego głównym bohaterem. Bogusław bowiem zmusił demona, który opętał pewną kobietę, by ten odpowiedział na dwa pytania o przyszłą kanonizację św. Jacka i o czas tej kanonizacji. Oczywiście, po uzyskaniu informacji, demon zostaje wypędzony, a wyjątkowość św. Jacka po raz kolejny potwierdzona. Z perspektywy naszego studium interesujące jest, że redaktor tego *miraculum* skonstruował swoją opowieść w taki sposób by obok św. Jacka pokazać także wybitny charakter Bogusława. Dlatego też wtrącił znaczący komentarz: „Brat Bogusław lektor, mąż oddany Bogu i we wszystkim doświadczony”<sup>76</sup>. Sformułowanie to przywodzi na myśl liczne pośmiertne laudacje, jakie spotykamy w XIV-wiecznych źródłach dominikańskich<sup>77</sup>. Nie można więc wykluczyć, że wspomniane *miraculum* pełniło funkcję swego rodzaju „nekrologu”. Rok 1290 r. można by zatem potraktować jako możliwą datę śmierci lektora Bogusława. W tym samym roku drugi z krakowskich pisarzy zakończył definitywnie opiekę nad miejscowym *Liber Constitutionum*.

<sup>69</sup> Zob. M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 62 n.

<sup>70</sup> Zob. Lektor Stanisław, *Życie i cuda świętego Jacka z Zakonu Braci Kaznodziejów*, tłum. T. Gałuszka, w: *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła*, red. M. Zdanek, Kraków 2007, s. 101–157; R.J. Loenertz, „*Żywot świętego Jacka*” autorstwa lektora Stanisława, jako źródło historyczne, tłum. A. Zajchowska, tamże, s. 29–69; T. Gałuszka, *Nota do arcykułu Raymonda J. Loenertza*, tamże, s. 69–77; A. Zajchowska, M. Zdanek, *Miracula świętego Jacka z lat 1488–1500. Edycja krytyczna*, St. Źródł., 46, 2009, s. 95–105; M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 36–42.

<sup>71</sup> Zob. Lektor Stanisław, *Życie i cuda*, cap.: XXV–XXXII, XXIV–XLI, s. 123, 131–135, 137–139, 141–143, 151. Lektor Bogusław występuje także jako świadek w akcie fundacyjnym wdowy po Bolesławie Wstydlwym — Kingi, wydanym 6 VII 1280 dla klarysek w Starym Sączu, zob. KDMłp, t. 2, s. 145–147, nr 487.

<sup>72</sup> Zob. M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 64.

<sup>73</sup> *Urkunden zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelalter*, hrsg. P. A. Stenzel, Breslau 1845, s. 217 n., nr 215; s. 323, nr 236.

<sup>74</sup> M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 72.

<sup>75</sup> Zob. Lektor Stanisław, *Życie i cuda*, cap. XLIX, s. 151 n. W *Żywocie* cud ten został zanotowany pod rokiem 1289. Przekonująco udowodnił poprawkę na 1290 r. R.J. Loenertz, „*Żywot świętego Jacka*”, s. 35–37.

<sup>76</sup> Zob. Lektor Stanisław, *Życie i cuda*, cap. XLIX, s. 151.

<sup>77</sup> Zob. M. Zdanek, *Inkwizytorzy dominikańscy w diecezji krakowskiej w średniowieczu*, w: *Inkwizycja papieska w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. P. Kras, Kraków 2010, s. 228.

Po ponad piętnastoletniej działalności drugiego pisarza, przypuszczalnie lektora Bogusława, rozpoczął się nowy rozdział w dziejach krakowskiego *Liber Constitutionum*. Trwał on od 1290 r. i zakończył się wraz z wprowadzeniem postanowień Kapituły Generalnej w Lyonie w 1318 r. W tej prawie trzydziestoletniej historii uczestniczyło 5 pisarzy dominikańskich, którzy uzupełnili razem 40 spośród 47 *confirmaciones* uchwalonych w latach 1290–1318 (85 %). Widać zatem u nich podobną co u drugiego pisarza skrupulatność i świadomość wagi pełnionego oficjum. Niemniej jednak łatwo zidentyfikować uzupełnienia dokonane przed i po roku 1290. Różnice te ujawniają się przede wszystkim na poziomie estetyki wprowadzonych uzupełnień i w wyraźnym przejściu z kaligrafii uroczystej do pisma pospolitego. Ponadto analiza treści natomiast ujawniła dwie znaczące opustki: brak jakichkolwiek postanowień z dwóch kolejno następujących po sobie kapituł generalnych z lat 1298–1300 i 1306–1307. Pominięcie tych kapituł wymaga dokładniejszej obserwacji.

Prawdopodobnie już w 1290 r. *Liber Constitutionum* został przekazany w ręce nowego (lub innego) lektora konwentu św. Trójcy w Krakowie (ręka C). Nie znamy jego personaliów, ale nie można wykluczyć, że był on tożsamy z anonimowym redaktorem pierwszej wersji *Liber miraculorum* św. Jacka, która powstała w latach 90. XIII w.<sup>78</sup> Pisarz ten w trakcie pełnionego oficjum uwzględnił prawie wszystkie postanowienia z lata 1290–1296<sup>79</sup>. Opuścił on tylko jedną z dwóch uchwał zadekretowanych na kapitule generalnej w Rzymie w 1292 r. Pominięta *confirmatio* uzupełniała wspomniane już wcześniej postanowienie z 1273 r.<sup>80</sup> i dotyczyła dodatkowych sankcji, jakim mieli podlegać bracia konwersi (*conversi*)<sup>81</sup>. Ojcowie kapitulni nakazali, by w sytuacji jawnego wystąpienia przeciwko słubowi posłuszeństwa, nie tylko pozbawiano ich prawa głosu w kapitułach zakonnych, ale nakładano na nich także stosowną pokutę, przewidzianą w *Liber Constitutionum* przynajmniej za ciężkie przewinienia (*gravis culpa*)<sup>82</sup>. Poszukując zatem wyjaśnienia nieobecności tego postanowienia w krakowskim rękopisie, trzeba stwierdzić, że trzeci pisarz niewątpliwie miał dostęp do akt kapituł z 1292 r., a także nie mógł tak zwyczajnie przeoczyć tej *confirmatio* — była ona aż czterokrotnie dłuższa od tej, która została uwzględniona. Najprawdopodobniej zatem dominikanin przemilczał to postanowienie w pełni świadomie. Nie jesteśmy jednak w stanie odkryć motywów, którymi kierował się krakowski lektor negując postanowienie kapituły generalnej. Co się tyczy następnych kapituł pisarz nie stawał już wobec tak trudnych wyborów. W krakowskim *Liber Constitutionum* odnajdujemy starannie zanotowane wszystkie postanowienia z lat 1293 i 1296.

W ostatnich latach XIII w. zawieszono na pewien czas prace nad aktualizacją omawianego rękopisu i wznowiono je dopiero po 1301 r. Bierność ówczesnego lektora (lub lektorów) odpowiedzialnego za miejscowy egzemplarz *Liber Constitutionum*, niezwykle mocno kontrastuje z wyjątkową aktywnością polskich dominikanów na kapitułach generalnych w latach 1298 i 1300<sup>83</sup>. Trzeci z pisarzy nie odnotował żadnego z uchwalonych wówczas *confirmaciones* ani z 1298<sup>84</sup> ani

<sup>78</sup> Zob. M. Starzyński, *Krakowska rada*, s. 42.

<sup>79</sup> Na kapitułach w 1291 i 1294 nie zadekretowano żadnych *confirmaciones*. W 1295 r. kapituła generalna się nie odbyła.

<sup>80</sup> Zob. wyżej, przyp. 49.

<sup>81</sup> MOPH, III, s. 255, 260, 265: *Si vero fuerit conversus, ipso facto voce nisi in accusatione propria sit privatus, et ubique novissimum locum teneat, nisi per magistrum ordinis vel diffinitores capituli generalis fuerit restitutus, et nichilominus penitentiam faciat gravis culpe*. Na temat dominikańskich braci konwersów w średniowieczu zob. Ph. F. Mulhern, *The early dominican laybrother*, Washington 1944; R. Creytens, *Les Convers des Moniales Dominicaines au Moyen Age*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 19, 1949, s. 5–27; P. Lippini, *La vita quotidiana*, s. 199–220.

<sup>82</sup> Zob. *LC–1256*, s. 58; *LC*, k. 2r–v (st. fol.: 5r–v).

<sup>83</sup> Kapituła Generalna w 1297 r. zadekretowała jedną *confirmatio*, która uzupełniała IV rozdział I dystynkcji. Brak części tekstu konstytucji (dist. I, cap. I–XVI) w rękopisie krakowskim uniemożliwia stwierdzenie, czy postanowienie to zostało uwzględnione przez krakowskich dominikanów. W 1299 r. kapituła generalna się nie odbyła.

<sup>84</sup> MOPH, III, s. 287: *Confirmamus has constitutiones. In capitulo de electione prioris conventualis, ubi dicitur, si vero mortuo priore vel amoto, post illud, nisi aliter ordinaverit addatur quod si predicti tres non concordaverint, duorum sententia ad providendum sive de uno ipsorum trium sive de aliquo conventuali alio; prevalebit. Et hec habet III capitula*. Zob. *LC*, k. 5v (st. fol.: 8v).

z 1300<sup>85</sup>. Podobna sytuacja — o czym już wspominałem — miała miejsce dotychczas tylko raz w dziejach naszego tekstu, mianowicie odnośnie do pominiętych przez drugiego pisarza akt kapituły z 1288 r. Warto podkreślić, że wszystkie te trzy kapituły (1288, 1298, 1300) łączyły dwa fakty: po pierwsze były to kapituły definitorów, a zatem przedstawicieli braci, wybranych na kapitułach prowincjalnych; po drugie, poruszano w ich trakcie niezwykle istotny temat: podział polskiej prowincji. Próbując więc wyjaśnić wybrakowanie krakowskiej *Księgi konstytucji* trzeba wziąć również pod uwagę powyższe okoliczności.

Badacze dziejów dominikanów są raczej zgodni, że zagadnienie podziału polskiej prowincji zawsze wzbudzało kontrowersje i spory. Ok. 1300 r. prowincja liczyła już ponad 40 klasztorów, połowa z nich powstała w obrębie Czech i Moraw<sup>86</sup>. Już w 2. poł. XIII w. pozycja środowiska czeskiego była bardzo mocna, czego najlepszym dowodem jest coraz większa liczba kapituł prowincjalnych zwoływanych właśnie w Czechach i na Morawach<sup>87</sup>, a w wykazach prowincjałów pojawił się Jan z Czech<sup>88</sup> i Zdzisław z Czech<sup>89</sup>, który pełnił swój urząd przez ponad 20 lat. W naturalny sposób coraz częściej zaczęły pojawiać się wśród braci tendencje separatystyczne, przy czym — co warto zauważyć — były one zbieżne z ówczesną polityką ogólnozakonną<sup>90</sup>. W 1287 r. po raz pierwszy w aktach kapituł generalnych pojawił się projekt wstępny (*inchoatio*), by podzielić pięć wielkich prowincji: Hiszpanię, Prowansję, Lombardię, środkową Italię i właśnie Polskę<sup>91</sup>. W następnym roku na kapitule generalnej w Lukce potwierdzono wcześniejszą decyzję i przesunięto ją w niezmienionej formie na pozycje *approbatio*<sup>92</sup>. Cały proces został jednak wstrzymany w 1289 r. Powodem tej zmiany nie był jednak jakiś (przynajmniej oficjalny) sprzeciw wobec decyzji kapituły, ale uzupełnienie wniosku o kolejną prowincję do podziału, mianowicie prowincję niemiecką<sup>93</sup>. Niemniej jednak sprawa podziału zatrzymała się na etapie *inchoatio* i do sprawy powrócono dopiero po dziewięciu latach. W 1298 r. definitorzy zebrani na kapitule generalnej w Metz sformułowali następujący wniosek: „Item hanc. Quod provincia Polonie dividatur. et dividimus ipsam in duas, ita quod Polonia sit una provincia, et vocetur provincia Polonie, et teneat locum in dextero choro, immediate post provinciam Theotonie, Boemia vero et Moravia; sint alia provincia et vocetur provincia Boemie, et teneat locum in choro sinistro immediate post provinciam Terre sancte”<sup>94</sup>. Tym razem procedury legislacyjnej przebiegły regularnie i wzorcowo. W 1300 r. na kapitule generalnej definitorów w Marsylii wniosek został potwierdzony (*approbatio*)<sup>95</sup>, a 1301 r. prowincjałowie zebrani w Kolonii uroczystie ogłosili powstanie prowincji Czech, a także

<sup>85</sup> MOPH, III, s. 295: *Confirmamus has constitutiones. In capitulo de domibus concedendis ubi dicitur: mediocres et humiles domos habeant fratres nostri, deleatur totum quod sequitur usque ibi: nec fiant in domibus nostris curiositates. Et hec habet III capitula*. Zob. LC, k. 4v (st. fol.: 7v).

<sup>86</sup> Zob. J. Kłoczowski, *Czesi i Polacy w Polskiej prowincji dominikańskiej w XIII wieku*, w: *Husitství — reformace — renaissance: sborník k 60. narozeninám Františka Šmahela*, red. J. Pánek, Praha 1994, s. 76; T. Černušák, *Vznik provincie a její rozvoj do husitských válek*, w: *Historie Dominikánů v českých zemích*, red. T. Černušák, A. Prokop, D. Němec, Praha 2001, s. 37; K. Kaczmarek, *Podział polskiej prowincji*, s. 264. Nt. wpływów czeskich na XIII-wieczną architekturę dominikanów krakowskich zob. M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006, s. 23–25.

<sup>87</sup> Praga — 1247, 1267, 1293, Brno — 1243, 1273, Jablonné — 1269, Sezimovo Ústí — 1275, zob. T. Černušák, *Vznik provincie*, s. 36; *Acta Capitulum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum (1225–1600)*, t. 1, ed. R.F. Madura, Roma 1972, s. 5–9.

<sup>88</sup> Prowincjał polski w latach 1254–1256, zob. R.J. Loenertz, *Un ancienne chronique des provinciaux dominicains de Pologne*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 21, 1951, s. 22.

<sup>89</sup> Prowincjał polski w latach 1279–1291 i 1294–1301, zob. R.J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 25–27; M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 72 n.

<sup>90</sup> K. Kaczmarek, *Podział polskiej prowincji*, s. 265–267.

<sup>91</sup> MOPH, III, s. 238.

<sup>92</sup> Tamże, s. 243.

<sup>93</sup> Tamże, s. 249.

<sup>94</sup> Tamże, s. 288.

<sup>95</sup> Tamże, s. 295.

zatwierdzili dwóch przełożonych<sup>96</sup>. Na czele nowej prowincji stanął dotychczasowy prowincjał polski Zdzisław, a w Polsce zastąpił go przeor krakowski Leopold<sup>97</sup>. Za głównego autora koncepcji podziału — jak przekonująco wykazał Krzysztof Kaczmarek — należałoby uznać prowincjała Zdzisława z Czech<sup>98</sup>. Opinię tę potwierdza między innymi wyznaczenie go na prowincjała czeskiego<sup>99</sup>. Najprawdopodobniej nie działał on w pojedynkę, ale posiadał odpowiednie poparcie ze strony innych braci, przede wszystkim z klasztorów czeskich. Co więcej, ich przychyłność była niezbędna w legalnym przeprowadzeniu podziału prowincji polskiej. Trzeba bowiem pamiętać, że kapituły generalne z 1298 i 1300 r. były kapitułami, na których głos posiadali wyłącznie definitory a nie przełożeni poszczególnych prowincji. Oczywiście, brak akt kapituł prowincjalnych dla trzynastowiecznej Polski uniemożliwia zarówno identyfikację tych definitorów jak i ustalenie ich macierzystych klasztorów. Opierając się wyłącznie fakcie wprowadzenia rzezonego wniosku na pozycję *inchoatio* i przesunięciu go dalej na etap *approbatio*, można się domyślać, że definitory byli zwolennikami poglądów Zdzisława, choć nie oznacza to automatycznie, że pochodzili z któregoś z klasztorów w Czechach czy na Morawach. Równie dobrze bowiem mogli być jego krakowskimi sympatykami<sup>100</sup>.

Gdy zatem uwzględnimy powyższe informacje pojawiają się przynajmniej trzy prawdopodobne scenariusze, wyjaśniające nieobecność *confirmaciones* z lat 1298 i 1300. Po pierwsze, to właśnie definitory przetrzymali akta obu kapituł, a następnie już po podziale prowincji w 1301 r., przekazali je do nowopowstałego archiwum prowincji czeskiej. Chodziło przecież o dokumenty, które stanowiły materialne świadectwem legalności tak samego procesu, jak i kreacji nowej prowincji Zakonu. Były one swego rodzaju *acta foundationis* prowincji czeskiej. Z kolei według nieco innego scenariusza można domniemywać, że akta kapituł zostały jednak przywiezione do Krakowa, ale wkrótce zostały wywiezione przez byłego polskiego prowincjała i zarazem nowego prowincjała czeskiego Zdzisława. Lektor krakowski więc po prostu nie zdążył wprowadzić stosownych zmian w *Liber Constitutionum*. W końcu nie można też wykluczyć, że gwałtowne zmiany administracyjne i ogólne zamieszanie, jakie z pewnością towarzyszyło podziałowi prowincji, skutecznie uniemożliwiło tutejszemu lektorowi wypełnić jego obowiązki. Bez względu na to, która z zaproponowanych hipotez jest bardziej prawdopodobna, nie ulega wątpliwości, że sygnalizowane opustki są świadectwem niespokojnego czasu w historii polskich dominikanów.

W 1301 r. prowincja polska, uszczuplona o Czechy i Morawy, rozpoczęła kolejny rozdział w swojej historii. Nowy prowincjał prowincji polskiej Leopold przywiózł ze sobą z Kolonii akta kapituł i przekazał je lektorowi krakowskiemu (ręka D). Ten zaś starannie, i co najważniejsze skrupulatnie, wprowadził do powierzonego jego opiece *Liber Constitutionum* wszystkie zazwyczaj niewielkie, ale istotne *confirmaciones*, m.in. informację o prowincji czeskiej<sup>101</sup>. Podobną rzetelnością wykazał się także w następnym roku, gdy zgodnie z postanowieniem bolońskiej kapituły generalnej definitorów, konstytucje zakonu miały być uzupełnione o krótki dodatek nt. wyboru dominikańskiego generała<sup>102</sup>. Z nieznanых nam powodów czwarty lektor w 1303 r. został zastąpiony przez innego pisarza (ręka

<sup>96</sup> Tamże, s. 301, 307: *Item. In provincia Polonie fratrem Lippoldum priorem Cracoviensem. Item. In provincia Boemie; fr. Dislavum nuper provinciale Polonie, quorum cuilibet committimus, quod sue provincie fratrum discretorum requisito consilio; provideat et ordinet de loco et tempore magis aptis pro celebrando provinciali capitulo. et diem statuat; ad eligendum provinciale futurum. Et ordinamus quod si in aliquibus conventibus dictarum provinciarum tractatus foret iam factus eorum, que mittenda sunt ad provinciale capitulum; in sua maneat firmitate, et secundus non oporteat fieri in hoc casu.* K. Kaczmarek błędnie przesunął procedurę podziału polskiej prowincji na lata 1296–1298, zob. K. Kaczmarek, *Podział polskiej prowincji*, s. 271–273.

<sup>97</sup> Prowincjał polski w latach 1301–1305, zob. R.J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 27; M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 73 n.

<sup>98</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Podział polskiej prowincji*, s. 274.

<sup>99</sup> Urząd pełnił do 1304 r., zob. V.J. Koudelka, *Zur Geschichte der Böhemischen Dominikanerprovinz im Mittelalter*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 25, 1955, s. 76 n.

<sup>100</sup> Zob. M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 73.

<sup>101</sup> Zob. *LC*, k. 7v (st. fol.: 10v).

<sup>102</sup> Tamże, k. 7r (st. fol.: 10r).



E), który swoje oficjum pełnił prawdopodobnie tylko przez dwa lata. Dla tego pisarza ewidentnie ważna była nie tyle estetyka wprowadzanych wpisów co przede wszystkim (a nawet wyłącznie) ich kompletności. Wprowadził on wszystkie bardziej lub mniej obszerne *confirmaciones*, jakie zostały zadekretowane na kapitułach w latach 1303 i 1304. Ostatnie z wymienionych akt przywiózł jeszcze prowincjał Leopold, który w następnym roku na kapitule generalnej definitorów w Genewie został zdjęty z urzędu<sup>103</sup>.

Po kilku latach znowu pojawiły się przerwy w regularnej pracy nad krakowskim *Liber Constitutionum*. Najbardziej znaczący jest brak *confirmaciones* z lat 1306–1307<sup>104</sup>. W 1306 kapituła generalna definitorów, obradująca w Paryżu, zadekretowała dwie uchwały: pierwsza, dotyczyła sposobu celebracji kapituły generalnej (dist. II, cap. IX)<sup>105</sup>, a druga udzielała kapitule prowincjalnej zgody na dyspensowanie braci od zakazu studiowania przez nich *seculares scientiae* (dist. II, cap. XIV)<sup>106</sup>. W następnym roku prowincjałowie zebrani na kapitule generalnej w Strasburgu, zatwierdzili jedno postanowienie na temat ewentualnej zmiany miejsca obrad przyszłych kapituł generalnych (dist. II, cap. III)<sup>107</sup>. Dlaczego zatem owe *confirmaciones* nie zostały uwzględnione w krakowskim *Liber Constitutionum*? Wyjaśnienie tych opustek jest nie tylko dużo trudniejsze od wcześniej analizowanych przypadków, ale — jak się wydaje — wręcz niemożliwe. W pierwszym dziesięcioleciu XIV w. bowiem nie odnotowujemy ani większych konfliktów wewnątrz polskiej prowincji ani też innych gwałtownych wydarzeń, które mogły przeszkodzić w pracy tutejszego lektora. Ponadto, wybrany w 1305 r. na urząd prowincjała Peregryn z Opola<sup>108</sup>, lektor i późniejszy inkwizytor, z pewnością miał na uwadze staranne prowadzenie dokumentacji w głównym klasztorze prowincji. Dlatego też należy stwierdzić, że klasztor krakowski najprawdopodobniej nie posiadał akt kapituł z lat 1306–1307. Nie wiemy czy było to spowodowane nieobecnością polskich dominikanów na tych kapitułach, czy też innymi nieprzewidzianymi wydarzeniami. W tym miejscu wspomnę tylko, że same wyprawy na kapituły nieraz kończyły się śmiercią ich uczestników. Wymownym tego przykładem są wydarzenia z lat 1311–1312, gdy polscy definitory umarli w drodze na kapitułę w Carcassonne i w czasie powrotu z obrad w Neapolu<sup>109</sup>.

W 1308 r. polscy definitory kapituły generalnej powrócili z Padwy i przekazali nowemu lektorowi krakowskiemu (ręka F) stosowne dokumenty. Ten zaś dość starannie dopisał na lewym marginesie rozdziału *De apostasis* (dist. I, cap. XX) zadekretowane *confirmatio*<sup>110</sup>. I choć zapiska ta jest jedynym świadectwem działalności tego pisarza w omawianym rękopisie, to w świetle innych źródeł postać ta przestaje być anonimowa. Prawdopodobnie jest on tożsamy z dominikaninem Michałem, który

<sup>103</sup> *Acta capitulorum generalium ordinis Praedicatorum* (1304–1378), t. 2, ed. B.M. Reichert, Monumenta Ordinis Fratrum Praedicatorum Historica, t. 4, Romae–Stuttgartiae 1899, s. 14 (dalej cyt.: MOPH, IV).

<sup>104</sup> Kapituła generalna w 1305 r. zadekretowała jedną *confirmatio*, która uzupełniała XII rozdział I dystynkcji. Brak części tekstu konstytucji (cap. I–XVI) w rękopisie krakowskim uniemożliwia stwierdzenie czy postanowienie to zostało uwzględnione przez krakowskich dominikanów.

<sup>105</sup> MOPH, IV, s. 2, 8, 15: *In capitulo de solempni celebratione capituli, ubi dicitur: necessitate vero urgente, magister ordinis etc. in fine addatur et dicitur sic: quod si in eadem provincia commode celebrari non valeat eodem anno capitulum generale, magister ordinis vel eius vices gerens, ipso mortuo vel amoto, generale capitulum ad aliam provinciam mutare poterit, si expediens iudicaverit de fratrum consilio discretorum. Et hec habet III capitula.* Zob. LC, k. 12r (st. fol.: 15r).

<sup>106</sup> MOPH, IV, s. 2, 8, 15: *In capitulo de studentibus, ubi dicitur: seculares scientias non addiscant, post illud: vel prior provincialis, addatur: vel capitulum provinciale. Et hec habet III capitula.* Zob. LC, k. 15r (st. fol.: 18r).

<sup>107</sup> MOPH, IV, s. 10, 15, 23: *In capitulo de electione prioris provincialis, ubi dicitur: vices magistri in omnibus obtineat: addatur: idem dicimus, si generale capitulum contingat ad aliam provinciam transferri, videlicet quod auctoritas vicarie ad provincialem illius provincie cum capitulo transferatur. Et hec habet III capitula.* Zob. LC, k. 5v (st. fol.: 8v).

<sup>108</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 420, nr 73.

<sup>109</sup> MOPH, IV, s. 61: *Denunciamus fratribus universis, quod tenentur ad suffragia pro diffinitoribus Tholosane provincie, Lombardie inferioris, Polonie, qui mortui sunt hoc anno veniendo ad capitulum generale et pro diffinitore Polonie anni preteriti capituli generalis, qui mortuus est redeundo de capitulo generali.* O trudach podróży na dominikańskie kapituły generalne traktuje także XIV-wieczny list anonimowego prowincjała polskiego do nieznanego generała zakonu, zachowany w *Zbiorze formuł*, zob. *Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego*, ed. J. Woroniecki, J. Fijałek, Kraków 1938, s. 373, nr 303.

<sup>110</sup> MOPH, IV, s. 17, 24, 32; LC, k. 4v (st. fol.: 7v).

poświadczony jest na stanowisku lektora konwentualnego w Krakowie w 1309 r.<sup>111</sup> Zanim trafił on do krakowskiej wspólnoty pełnił w latach 80. XIII w. funkcję przeora (1282 r.), a następnie lektora w klasztorze w Raciborzu w latach 1290–1295/99<sup>112</sup>. Wprowadzając zatem *confirmatio* z 1308 r. mógł mieć ok. 60–65 lat.

W latach 1310–1315, nawet jeżeli lektor Michał sprawował jeszcze opiekę nad krakowskim *Liber Constitutionum*, nie musiał dopisywać żadnych postanowień. Powód był prosty — kapituły w tych latach nic nie zmieniły w tekście konstytucji. Pierwsza po tak długiej przerwie *confirmatio* została zatwierdzona dopiero na kapitule generalnej w Montpellier w 1316 r.<sup>113</sup> Niestety, nikt z miejscowych dominikanów nie wprowadził jej do krakowskiego rękopisu<sup>114</sup>. Poszukując powodów tej opustki należałoby powtórzyć to samo wyjaśnienie co w przypadku braku akt kapituł z 1306–1307: dokumenty te prawdopodobnie nigdy nie dotarły do tutejszego konwentu. Stąd też również w późniejszym okresie nie zostały one uzupełnione przez kontynuatora dzieła lektora Michała. Trzeba podkreślić, że ten następca (ręka G) był ostatnim pisarzem w dziejach krakowskiego rękopisu, który regularnie wprowadzał *confirmationes* kolejnych kapituł z lat 1317–1318. Postanowienia te dotyczyły dwóch uzupełnień w tekście 2 dystynkcji: pierwsze, na temat okoliczności wyboru generała (cap. IV)<sup>115</sup>, a drugie, bardzo obszerne traktowało o przyjmowaniu przez braci różnych urzędów w Kościele (cap. XIII)<sup>116</sup>. Ostatnia *confirmatio*, zadekretowana na kapitule generalnej w Lyonie w 1318 r. zamknęła drugi etap w historii krakowskiego *Liber Constitutionum*.

**IV.3.** Brak jakichkolwiek *confirmationes* po roku 1318 wprost sugeruje, że już na początku 20. lat XIV w. bracia z krakowskiego klasztoru zaopatrzyli się w nowy egzemplarz *Księgi Konstytucji*<sup>117</sup>. Dotychczas zaś używany rękopis przekazano do miejscowego księgozbioru. Interesujące jest, że pomimo wycofania go z użytku nie został wtórnie wykorzystany w klasztornym skrypcorium, ale zdecydowano się go zachować. Czyżby istniała jakaś zakonna tradycja związana z tym kodeksem lub pamięć np. o wybitnych „opiekunach” tj. lektorze Bogusławie? Po stu latach dominikanie krakowscy ponownie zainteresowali się trzynastowiecznym *Liber Constitutionum*. Wówczas to anonimowy zakonnik z nieznanym nam powodów wprowadził jedną *approbatio* z 1434 r.<sup>118</sup> Dwieście lat później średniowieczna *Księga Konstytucji* była czytana przez co najmniej dwóch dominikanów, którzy na marginesach umieścili dyskretnie kilka glos i tytuły poszczególnych rozdziałów. Na koniec trzeba jeszcze dodać, że *Liber Constitutionum* miał szczęście nie tylko do dobrych średniowiecznych opiekunów i nowożytnych czytelników, ale również *Deo iuvante* szczęśliwie przetrwał różnego rodzaju katastrofy dziejowe, jakie dotknęły bibliotekę krakowską: kilka pożarów (1462 i 1850 r.), XVII-wieczny pobyt Szwedów w klasztorze krakowskim i skandaliczną działalność kilku „książkołapów”<sup>119</sup>.

<sup>111</sup> Zob. K. Kaczmarek, *Szkoły i studia*, s. 399, nr 13; s. 415, nr 50 (autor rozdzielił oba biogramy); M. Zdanek, *Szkoły i studia*, s. 65–66, 74.

<sup>112</sup> Nt. klasztoru raciborskiego zob. A. Barciak, *Podstawy ekonomiczne obu klasztorów dominikańskich w Raciborzu w średniowieczu*, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, red. W. Długokęcki i in., Kraków 2011, s. 377–395.

<sup>113</sup> MOPH, IV, s. 69, 75, 87: *In capitulo de electione diffinitorum capituli generalis et provincialis, ubi dicitur: cui socius competens a priore provinciali et diffinitoribus assignetur, addatur sic: qui diffinitor et socius solum de suis provinciis assumantur; quod etiam de electoribus magistri ordinis volumus inviolabiliter observari. Socii etiam priorum ad provinciale capitulum et electores provincialis tantum de suis conventibus eligantur. Et hec habet III capitula.*

<sup>114</sup> Zob. LC, k. 8r (st. fol.: 11r).

<sup>115</sup> Zob. MOPH, IV, s. 76, 88, 101; LC, k. 6v (st. fol.: 9v).

<sup>116</sup> Zob. MOPH, IV, s. 88, 101, 106; LC, k. 14v (st. fol.: 17v).

<sup>117</sup> Nowy krakowski egzemplarz *Księgi Konstytucji* mógł być sporządzony po 1323 r., kiedy kapituła generalna w Barcelonie zadekretowała cztery obszerne *confirmationes*, zob. MOPH, IV, s. 145. Warto zauważyć, że w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wrocławiu przechowywany jest XIV-wieczny rękopis *Liber Constitutionum* wykonany — jak informuje *explicit* rękopisu — na kapitule generalnej w Perpignan w 1327 r., zob. Wrocław, Bibl. Uniw., IV F 174, k. 84r–102v.

<sup>118</sup> MOPH, VIII, s. 209, 227: *Relicta autem per magistrum ordinis, que acquisivit in magisterio, pro medietate sint sui conventus originalis; alia vero medietas ad commune ordinis bonum pertineat etc.* Zob. LC, k. 6v (st. fol.: 9v)

<sup>119</sup> Zob. R. Świętochowski, *Biblioteka oo. dominikanów*, s. 299–311; T. Gałuszka, *W przededniu powstania*, s. 25 n.

## V

Przedstawione pokrótce dzieje krakowskiego *Liber Constitutionum* (ADK XIII.21) są nie tylko historią rękopisu, ale także polskiej prowincji dominikanów w czasie trudnym i burzliwym. Po śmierci św. Jacka Odrowąża w 1257 r. bracia stanęli wobec wielu nowych wyzwań, z których najpoważniejszymi było utrzymanie rozwoju polskiej prowincji i zaradzenie wyraźnym tendencjom separatystycznym grup konwentów, głównie położonych w Czechach i na Morawach. Ten ostatni problem został definitywnie rozstrzygnięty na kapitule generalnej w Kolonii w 1301 r., gdy ogłoszono powstanie prowincji czeskiej. Wydarzenie to nie pozostało bez wpływu na polskich braci, którzy po koniecznej reorganizacji prowincji dopiero w drugiej ćwierci XIV w., aktywnie zaangażowali się w dzieła Zakonu i Kościoła. Jednym z nielicznych świadków tego czasu przełomu jest właśnie rękopis *Liber Constitutionum*.

Służył on braciom z krakowskiej wspólnoty dominikanów przez co najmniej 44 lata — od spisania go po kapitule generalnej w Budzie w 1273 r. aż do wprowadzenia ostatnich regularnych wpisów po kapitule generalnej w Lyonie w 1318 r. W tym czasie opiekę nad *Liber Constitutionum* sprawowało co najmniej 6 zakonników, najprawdopodobniej lektorów konwentualnych. Najdłużej, bo przez ponad 15 lat, swoje oficjum pełnił — jak przypuszczam — lektor Bogusław, współtwórca „biura cudów” św. Jacka. Pozostali bracia wprowadzili *confirmationes* tylko z jednego roku (ręka F), lub z kilku lat (ręce: C, D, E, G). Należy podkreślić ich wyjątkową sumienność i rzetelność w uzupełnianiu *Liber Constitutionum*. Spośród 83 decyzji, jakie znalazły się w ówczesnych aktach kapituł generalnych, krakowscy dominikanie zanotowali aż 73 (88 %). Obserwacje te wprost poświadczają dbałość polskich dominikanów o własne księgi normatywne i realizację zaleceń kapituł generalnych. Niewątpliwie bracia z tej części Europy, pomimo licznych problemów wewnątrz prowincji i obiektywnych trudności, normalnie uczestniczyli w życiu całego *Ordo Praedicatorum*.

## ANEKS

*Liber Constitutionum Ordinis Fratrum Praedicatorum* (ADK XIII.21) 1273–1318

Kapituły Generalne (1273–1318)	Liczba <i>confirmationes</i> Kapituł Generalnych	Liczba <i>confirmationes</i> Kapituł Generalnych wprowadzonych do krakowskiego <i>Liber Constitutionum</i> (ADK XIII.21)	Pismo
Sporządzenie krakowskiego rękopisu według wersji <i>Liber Constitutionum</i> , zadekretowanej na Kapitule Generalnej w Budzie (1273)			<b>Ręka A</b>
Lyon (1274)	2	1	<b>Ręka B</b> (Lektor Bogusław ?)
Bolonia (1275)	2	1	
Piza (1276)	4	4	
Bordeaux (1277)	1	1	
Mediolan (1278)	4	4	
Paryż (1279)	1	1	
Oksford (1280)	1	1	

<b>Kapituły Generalne (1273–1318)</b>	<b>Liczba <i>confirmationes</i> Kapitul Generalnych</b>	<b>Liczba <i>confirmationes</i> Kapitul Generalnych wprowadzonych do krakowskiego <i>Liber Constitutionum</i> (ADK XIII.21)</b>	<b>Pismo</b>
Florencja (1281)	4	4	<b><i>Ręka B</i></b> ( <i>Lektor Bogusław ?</i> )
Wiedeń (1282)	5	5	
Montpellier (1283)	3	3	
Bolonia (1285)	3	3	
Paryż (1286)	2	2	
Bordeaux (1287)	1	1	
Lukka (1288)	1	0	
Trewir (1289)	2	2	
Ferrara (1290)	4	4	<b><i>Ręka C</i></b>
Rzym (1292)	2	1	
Lille (1293)	1	1	
Strassburg (1296)	2	2	
Metz (1298)	1	0	
Marsylia (1300)	1	0	<b><i>Ręka D</i></b>
Kolonia (1301)	8	8	
Bolonia (1302)	1	1	<b><i>Ręka E</i></b>
Besançon (1303)	17	17	
Tuluza (1304)	3	3	
Paryż (1306)	2	0	<b><i>Ręka F</i></b> ( <i>lektor Michał ?</i> )
Strasburg (1307)	1	0	
Padwa (1308)	1	1	
Montpellier (1316)	1	0	
Pampeluna (1317)	1	1	<b><i>Ręka G</i></b>
Lyon (1318)	1	1	
<i>suma:</i>	<b>83 (100 %)</b>	<b>73 (88 %)</b>	

non hñit tres d' ipis electorib; aliis ab electo  
 qui prius hñit uti ordis suscepuit. ipm con  
 firmandi r' spellendi ad offm hñnt potestatem  
 Et si non concordauerint: duoz' s'ntia p'uale  
 bit. Si uo electum non s'firmauerint ab eisdē  
 electorib; ad electionē itē pcedatur. r' ad tres  
 antiquiores scdm p'dictā formā s'firmatō p'ri  
 uebit. **L**ecō Prouincial' uo p'or eandē hñnt  
 potestatem in sua p'uinca ul' regno. qm r' mgt'  
 ordis. r' eadē sibi reuēntia r' obediētia a p'uinca ad' eribit q'  
 magro eribit: h' magr' p'fens erit. Item p' p'uinca p'uinca suā p' se si p'ort' ut  
 uicarios p'oneos teneatur annis singlis uisitare: quib; auctoritatem suam  
 p'ficat cōp'm sibi uideb; ex p'dire. P'iores p'uincales ē s'ntie absoluti. ad illos o' uer'  
 deinceps de q' s'nt s'nt  
**S**upra: **D**e electi m'  
 tanimus mgt' qm r' cap'm  
 ut si aut festū s'nt michaēl mgt'm mori uel Amoueri  
 sagit. p'or conuentual' ut p'uinca qui p'p'm  
 quoz' illi loco erit ubi mgt' decessit. p'ria  
 eua ul' bonomenū conuentū s'nt p'p'm quoz'  
 cum festinatione denunciet. al' s'nt at' illoz'  
 suentū cui p'imo denunciatū fuit teneat **similiter**:  
 reliquo nunciat. **D**ar' s'nt aut' p'uinca  
 hyspanie. **h**ab' s'nt anglie. theutonie. dacia  
 bonomenis. **h**ungarie. romane p'uinca  
 terre sancte. r' grece. Si aut' post dictū festū  
 mgt' decessit. ipi obitus nichilomin' nuncie  
 tur. ut sup' sedeat' illo anno a cap'ulo g'na  
 li. **L**ecō **M**oruo igit' mgt' ul' amagist'io a  
 moro. p'or p'uinca illi p'uinca ubi sequēs  
 cap'ulu fuit celebrādu. uicel mgt' i omib;  
 obituar' quousq; mgt' r' d'nis s'nt electus.  
 exceptis absolutib; p'or p'uinca ul' conuen  
 tualū aliaz p'uinca r' s'nt s'ntia. p'orū  
 p'uinca qm de s'nt p'uinca assumit. et ce  
 ceptis cōsuetib; s'nt de una p'uinca ad aliam  
 p'orū aut' p'uinca. hyspanie p'uinca. **A**lo  
 pane. lombardie. infioris. anglie. **D**anonic'  
 dacia. aragonie. p'uinca p'uinca. saxonie. bona

5. Liber Constitutionum, ADK XIII.21, k. 6v (st. fol.: 9v)

post quatuor annos a professione sua ad electionem  
 prioris suentualis admittant. Intra uero idem tempus in co  
 nui prioris. uel in electio. em prioris punitia. nullatenus eligant. Si uero  
 de alia fuerint punitia. p[er] annu[m] q[ui]ntu[m] ac[er]p[er]e sue assigna  
 conis inmediate p[re]cedente electione faciendam. stent in domo  
 alcius punitie ad q[ui]m nulli fuerint. ad mittant ad electionem p[re]dicam.  
 Et sic at tam p[re]sentia punitia q[ui]m suentualia ad illos t[ame]n p[er]tineat electores.  
 p[ro]p[ri]e p[re]sentia i[n] electioe exstiterit sic fit i[n] electioe magistr[us]. **Item** Pri  
 or aut suentualis de suo discretor[um] s[er]u[ati]o  
 at s[er]u[ati]o. cui officiu[m] erit h[ab]ere diligencia[m] cura  
 suentia[m] et cura[m] et corrip[er]e delinquentes. et alius  
 q[ui]ntu[m] prior assignauit ei uel p[er]missit. Item ar  
 s[er]u[ati]o mortuo p[re]sentia uel amoto uices ei plenas i[n]  
 omnib[us] obtineat. q[ui]sq[ue] p[re]sentia fuit electus et fir  
 mat. et in domo p[re]sentia exstiterit uel p[re]sentia punitia  
 lis aliud ordinauit. Si uero mortuo p[re]sentia uel amo  
 to uel absente domus s[er]u[ati]o caruit et uicarij  
 tres s[er]u[ati]o illius suentus qui p[ri]us h[ab]uit n[on] ex  
 omis suscep[er]unt aliquem s[er]u[ati]o de illo suentia e  
 ligant qui uices s[er]u[ati]o p[re]sentia obtineat q[ui]  
 ad usq[ue] dom[us] ip[s]a h[ab]eat p[re]sentia p[re]sentia. uel p[re]sentia p[re]sentia  
 uicarij uel suentualis alit[er] ordinauit. In co[n]tra  
 dianis uero capitul[us] n[on] accusetur. n[isi] aliqui p[er] aliq[ui]d  
 maior[um] excessu scdm q[ui] p[re]sentia uisus fuit p[er] cla  
 metur. **De electioe prioris punitia[m] t[ame]n cap[itu]l[us]**  
**S**tatuim[us] ut mortuo p[re]sentia punitia  
 uel amoto p[re]sentia suentualis uel loc[us] i[n] q[ui]  
 capitul[us] punitiale fuit celebrand[us] uices d[omi]ni obtine  
 at. Et si capitul[us] punitiale ex aliq[ui]d ca[us]a ad suentium  
 alium t[ra]nsfatur. q[ui] t[ra]nsfatio fiat p[er] p[re]sentia punitiale. uel eius u  
 caru[m] de consilio discretor[um]. Post t[ra]nsfationem. p[re]sentia uicarij  
 potestas exstiterit p[re]sentia loc[us] illi ad que capitul[us] t[ra]nsfatu  
 fuit. uices p[re]sentia punitiale obtinebit. Si uero p[re]sentia illi dom[us] ubi p[re]sentia  
 uicarij cap[itu]l[us] fuit celebrand[us] i[n] punitia p[re]sentia n[on] exstiterit et cap[itu]l[us]  
 punitiale uel t[ra]nsfatur. simili m[od]o p[re]sentia illi dom[us] ubi p[re]sentia  
 eius cap[itu]l[us] fuit celebrand[us] uices p[re]sentia punitiale i[n] ip[s]o t[ame]n cap[itu]l[us]  
 t[ame]n op[er]at[us]. Si aut[em] uicarij ei infra h[ab]it temp[us] mort[is] uel amo  
 t[is] exstiterit. uel exstiterit punitiam t[ame]n durante ei absentia. p[re]sentia dom[us] illi ubi

### **Liber Constitutionum of the Cracow Dominicans from 1273–1318**

The article discusses the history of the manuscript of *Liber Constitutionum Ordinis Fratrum Praedicatorum* in the collections of the Archive of the Polish Dominican Province in Cracow (call no. ADK XIII.21). Familiarity with this monument is essential for at least three reasons. First, it is the only known manuscript belonging to the thirteenth-century resources of the Dominican library in Cracow. Secondly, it is part of a group of six thirteenth-century Dominican Constitution Books in the world; finally, in the thirteenth century and the first quarter of the fourteenth century the manuscript was frequently corrected and supplemented by a number of Dominican scribes.

The author demonstrated that the titular manuscript served the brethren from the Cracow community for at least 44 years — after it was recorded in the wake of the general chapter in Buda in 1273 to the introduction of the last regular records following the general chapter in Lyon in 1318. During this period *Liber Constitutionum* remained under the supervision of at least six monks, probably lecturers. This office was held the longest, for over 15 years, presumably by lecturer Bogusław, co-author of the „office of miracles” of St. Hiacynth. The remaining brethren conducted confirmations for only a single year or at most several years. Emphasis must be placed on their exceptional scrupulousness in supplementing *Liber Constitutionum*. From among 83 decisions in the acts of the general chapters of the period, the Cracow Dominicans recorded as many as 73 (88 %). These observations confirm the attention paid by the Polish Dominicans to their normative books and the realisation of the directives of the general chapters. Without doubt, brethren from this part of Europe, despite numerous problems within the province and objective obstacles, took a normal part in the life of the whole *Ordo Praedicatorum*.